Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 82 (8470) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 11 kwietnia 1978 r. Nakład: 132.174 A Cena 1 zł

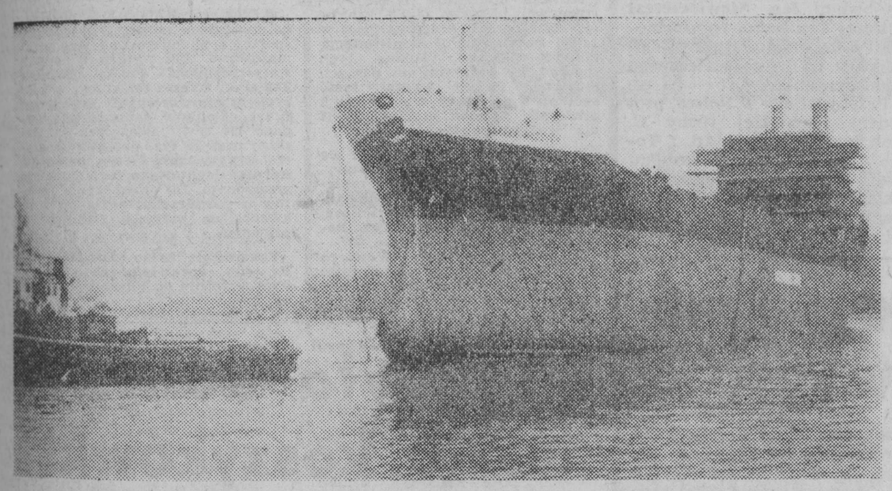

W tych dniach spłynął na wodę budowany w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego kadłub 33,5- tysięcznika — M/S „Walka Młodych". Jednostka ta zawiera w swym kadłubie jubileuszową — 3-milionową tonę nośności statków zbudowanych w Stoczni Warskiego.

NA ZDJĘCIU: M/S „Walka Młodych" po opuszczeniu pochylni. CAF — Undro — telefoto

Praca przedsiębiorstw rolnych i hodowlanych regionu ❋ Przygotowania do tegorocznych centralnych dożynek

Premier Piotr Jaroszewicz w woj. olsztyńskim

OLSZTYN (PAP) — Członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PIOTR JAROSZEWICZ przebywał 10 bm. w woj. olsztyńskim. W towarzystwie ministra Rolnictwa — LEONA KŁONICY oraz gospodarzy województwa z I sekretarzem KW PZPR EDMUNDEM WOJNOWSKIM zapoznał się z pracą przedsiębiorstw rolnych i hodowlanych tego regionu.

Premier zwiedził przemysłową fermę tuczu trzody chlewnej w **Knopinie** (PGR Dobre Miasto), interesując się m.in. rozwijanym tam tuczem trzody w tunelach foliowych. Ferma dostarczająca rocznie ok. 13 tys. tuczników znajduje się obecnie w rozbudowie, po zakończeniu której produkcja wzrośnie do ponad 30 tys. tuczników w ciągu roku.

Premier odwiedził następnie niektóre przedsiębiorstwa wchodzące w skład Kętrzyńskiego Zjednoczenia Rolniczo-Przemysłowego, znanego z dużej koncentracji ziemi, wysokiej dynamiki rozwoju produkcji rolnej oraz silnie rozwiniętych związków kooperacyjnych z rolnikami indywidualnymi.

We wsi **Gałwuny** na terenie PGR Smokowo goście interesowali się rozwojem tuczu trzody chlewnej w pochłopskich budynkach inwentarskich. W PGR **Garbno** zapoznano się z postępem prac polowych wykonywanych na ciężkich gruntach z pomocą ciężkich ciągników gąsienicowych, a także z efektami działalności ośrodka socjalno-kulturalnego tego przedsiębiorstwa.

Podczas spotkania z kierownictwem aktywem Kętrzyńskiego Zjednoczenia Rolniczo-Przemysłowego **P. Jaroszewicz** interesował się zaawansowaniem siewów wiosennych i innych prac polowych w przedsiębiorstwach zjednoczenia, a także możliwościami dalszej intensyfikacji hodowli i poprawy jej efektywności.

W godzinach popołudniowych premier zapoznał się w Olsztynie z postępem robót na budowie niektórych obiektów przygotowywanych na tegoroczne centralne dożynki.

Na zakończenie pobytu **P. Jaroszewicz** spotkał się z Egzekutywą olsztyńskiego KW PZPR.

E. Gierek spotkał się z J. Jensenem

I sekretarz KC PZPR **Edward Gierek** spotkał się z przebywającym w Polsce przewodniczącym Komunistycznej Partii Danii **Joergenem Jensenem.**

W toku serdecznej rozmowy poinformowano się wzajemnie o pracach i aktualnych zadaniach obu partii. Poruszono także niektóre problemy współpracy państw leżących nad Bałtykiem i dalszego rozszerzenia stosunków polsko-duńskich. Omawiając aktualną sytuację międzynarodową podkreślono doniosłe znaczenie ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia dla całej ludzkości. Stwierdzono, że obecnie świat stanie w obliczu jakościowo nowego i szczególnie groźnego etapu wyścigu zbrojeń, jeśli nie zostaną zaniechane plany produkcji broni neutronowej i wyposażenia w nią armii państw NATO. Obie partie działają niezmiennie na rzecz pełnej realizacji postanowień Aktu Końcowego konferencji w Helsinkach, przeciwstawiając się próbom zakłócania atmosfery międzynarodowej.

W spotkaniu brali udział członek KC KP Danii **Hans Kloster**, a ze strony KC PZPR — zastępca kierownika wydziału zagranicznego **Bogumił Sujka** i zastępca kierownika Kancelarii Sekretariatu **Jerzy Wójcik.** (PAP)

Sesja WRN w Łomży

W. Szpaliński — przewodniczącym Rady

Na X zwyczajnej sesji zebrała się wczoraj Wojewódzka Rada Narodowa w Łomży. Podjęto uchwałę dotyczącą wykonania planu społeczno-gospodarczego rozwoju województwa i budżetu za rok 1977. Radni wysłuchali informacji o sposobie załatwiania skarg i wniosków obywateli przez jednostki administracji państwowej, a także relacji o przebiegu i wynikach kampanii wyborczej do rad narodowych stopnia podstawowego.

Obrady sesji otworzył przewodniczący WRN, wiceminister Rolnictwa — **Stefan Zawodziński,** który powitał przybyłych na obrady przedstawicieli władz politycznych i administracyjnych województwa z I sekretarzem KW PZPR — **Waldemarem Szpalińskim** i wojewodą — **Jerzym Zientarą** oraz pracowników urzędów i instytucji centralnych. Następnie — Stefan Zawodziński zwrócił się do Rady z prośbą o zwolnienie go z obowiązków przewodniczącego WRN w związku z powołaniem na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa, składając jednocześnie członkom Prezydium i radnym podziękowanie za dotychczasową współpracę. **„Mam nadzieję** — powiedział — **że to, cośmy wspólnie ustalili na tym forum będzie owocować teraz m. in. również we współpracy województwa z resortem, w którym obecnie pracuję".**

Następnie przewodnictwo obrad objął zastępca przewodniczącego WRN, sekretarz KW PZPR — **Mieczysław Pietrzak,** który w imieniu Prezydium zaproponował przyjęcie prośby Stefana Zawodzińskiego oraz podziękował mu za pełnienie tego obowiązku. Następnie głos zabrał zastępca przewodniczącego WK FJN, przewod-

Ciąg dalszy na str. 2

wiadomości dnia

Sesja Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej

▶ *MOSKWA — W poniedziałek rozpoczęła się na Kremlu nadzwyczajna sesja Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej. Deputowani do Rady przedyskutują nową konstytucję tej największej republiki radzieckiej.*

W pracach sesji biorą udział deputowani Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin i inni przywódcy KPZR oraz państwa radzieckiego.

Polska wystawa w Tokio

▶ *TOKIO — Wystawa „Polska — kraj i ludzie" otwarta w tokijskiej galerii „Mikimoto" cieszy się ogromnym powodzeniem. Zgromadzone na niej barwne fotografie ludzi, miast i zabytków historycznych oraz artystyczne wycinanki z różnych regionów Polski zainteresowały także telewizję japońską, która poświęciła im specjalny program.*

W grudniu wybory w Bangladeszu

▶ *DELHI — Prezydent Bangladeszu gen. Ziaur Rahman potwierdził w niedzielę, że w grudniu br. odbędą się wybory do parlamentu bangladeskiego. Będą to pierwsze wybory do Zgromadzenia Narodowego Bangladeszu od wojskowego zamachu stanu w sierpniu 1975 roku.*

Charles Bracht nie żyje

▶ *BRUKSELA — Prokuratura w Antwerpii zakomunikowała w poniedziałek, że w pobliskiej wiosce znaleziono zwłoki uprowadzonego 7 marca br. belgijskiego przemysłowca Charlesa Brachta.*

Zwłoki znaleziono na wysypisku śmieci pod Antwerpią. Śmierć jego nastąpiła najprawdopodobniej już przed miesiącem, wkrótce po uprowadzeniu go.

Przeciwko neutronowej śmierci

Protest robotników i młodzieży

Przeciwko neutronowemu zagrożeniu, za prawem człowieka do życia w pokoju — manifestowali pracownicy Łomżyńskiej Fabryki Mebli, Państwowego Ośrodka Maszynowego w Smolnikach i grajewskiego zakładu lubelskiej Fabryki Wag.

Na spotkanie w POM w Smolnikach przyszło około 150 robotników Rezolucję w imieniu załogi przedstawił **Ireneusz Reśko** — długoletni pracownik warsztatów.

„My pracownicy POM w Smolnikach — stwierdzają robotnicy — **protestujemy przeciwko bombie neutronowej, będącej straszliwym zagrożeniem dla życia. Protestujemy przeciwko wyścigowi zbrojeń nuklearnych. Żądamy wprowadzenia zakazu produkcji broni masowej zagłady. Nie pozwolimy zniszczyć owoców naszej pracy, naszego szczęścia".**

Około 170 pracowników Fabryki Wag, podjęło rezolucję, w której m. in. czytamy: **„Energia atomowa dała znać o sobie w 1945 roku wybuchem w Hiroszimie, gdy jeszcze nie ostygły groby w okolicach Grajewa, Bogusz, Kosówki, gdzie hitlerowcy wymordowali 53 tys. jeńców wojennych. Protestujemy przeciwko tym wszystkim, którzy chcą zniszczyć podstawy biologicznego istnienia gatunku ludzkiego".** Rezolucję w imieniu załogi przedstawił — **Jerzy Krukowski,** od 9 lat zatrudniony w tym zakładzie. Głos na wiecu zabierali — **Roman Wiciński,** były więzień obozów koncentracyjnych, pracujący w zakładzie jako ślusarz remontowy, **Julian Maciorowski** —

Ciąg dalszy na str. 2

Obrady Pugwash w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — W Warszawie rozpoczęły się dwudniowe obrady Komitetu Wykonawczego PUGWASH. Tematem ich są sprawy organizacyjne oraz działalność PUGWASH w okresie najbliższych dwóch lat. W posiedzeniu uczestniczą wybitni uczeni m. in. z Polski, Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Związku Radzieckiego.

1 mln ton stali wyprodukowała w br. huta „Katowice"

KATOWICE (PAP) — Hutnicy kombinatu **„Katowice"**, rozpoczęli produkcję drugiego w tym roku miliona ton stali. Każdego dnia z potężnych konwertorów stalowni spływa obecnie ok. 11 tys. ton surowca. We wszystkich wydziałach wyprzedzane są harmonogramy dochodzenia do pełnych zdolności wytwórczych.

Gospodarka narodowa otrzyma w br. z huty „Katowice" 4 mln ton stali, produkowanej w ok. 100 gatunkach. Na nowoczesnych urządzeniach uzyskuje się stal o najwyższym stopniu czystości.

Znak firmy huty „Katowice" dobrze przyjął się na rynkach zagranicznych. **Kombinat wyeksportował już ponad pół miliona ton swoich wyrobów do kilkunastu wysoko rozwiniętych krajów, podwojeniu produkcji w tym roku towarzyszy również dwukrotne zwiększenie planów eksportowych.**

Jednocześnie trwa intensywna budowa dalszych obiektów. Ostro finiszują budowniczowie walcowni dużej, w czym pomaga im przyszła załoga eksploatacyjna. Po całkowitym uruchomieniu ta największa w Europie walcownia wytwarzać będzie rocznie 1.200 tys. ton szyn kolejowych i kształtowników na konstrukcje budowlane. Kończy się już montaż pierwszych klatek walcowniczych; wkrótce rozpoczną się wstępne prace rozruchowe.

Budowa „drugiego Płocka"

PŁOCK (PAP) — na terenie dzielnicy Podolszyce w Płocku, do niedawna małej podmiejskiej wsi, rozpoczęły sę pierwsze roboty ziemne pod budowę kompleksu osiedli mieszkaniowych i obiektów komunalnych nowego 200-tysięcznego miasta.

Prace przy uzbrojeniu terenu w rejone Podolszyc są pierwszym etapem w realizacji perspektywicznego programu rozwoju Płocka, który zakłada rozbudowę w kierunku wschodnim wzdłuż wysokiego brzegu Wisły.

Rolnicza wiosna-78

Siewy - sprawą dnia

Sprawą dnia w rolnictwie są siewy zbóż. Minęły już optymalne — w warunkach naszego regionu — terminy siewów owsa i jęczmienia, a tu rolnicy są dopiero na początku kampanii. W dodatku należałoby — zgodnie z terminarzem agrotechnicznym — przystąpić do siewów pszenicy, a za dwa — trzy tygodnie również kukurydzy, buraków oraz sadzenia ziemniaków. Wniosek z tego, że już u progu wiosny wystąpiło spiętrzenie prac w rolnictwie.

Ogółem w trzech województwach zaplanowano obsiać zbożami jarymi (pszenica, jęczmień i owies) 380 tys. hektarów gruntów. W tej liczbie mieści się 20 tys. ha jako niedosiewy z jesieni oraz plantacje dotknięte pleśnią śniegową, względnie przerzedzone.

Przy ciągle zmieniających się warunkach atmosferycznych, siew jest możliwy tylko w części gmin, zwłaszcza na glebach lżejszych. Dlatego też dotychczas zasiano zboża na powierzchni zaledwie trzydzieści kilka tysięcy ha, przy czym każdego dnia areał ten zwiększa się o 4—5 tys. ha. Z tego powodu nie można jednak wnosić zastrzeżeń pod adresem rolników; sieje się tam gdzie jest możliwe.

Potwierdza to aktualna mapa zasiewów. W Suwalskiem — gdzie wyznaczono największą powierzchnię gruntów pod zboża (148 tys. ha) — wysokie zaawansowanie prac notuje się tylko w południowo-zachodniej części województwa, gdzie śnieg zniknął z pól najwcześniej. W woj. łomżyńskim na lżejszych glebach w okolicach Łomży, Nowogrodu, Grabowa i Miastkowa obsiano przeciętnie co czwarty hektar przeznaczony pod uprawę zbóż. Podobnie w Białostockiem; najsprawniej przebiegają prace w rejonach Hajnówki, Milejczyc, Siemiatycz i Drohiczyna. Należy jednak sądzić, że w wypadku utrzymania się znośnej pogody, siewy zostaną zakończone za dwa tygodnie.

Nadal występują duże trudności z zaopatrzeniem w nawozy azotowe i fosforowe. Stan zapasów jednak w poszczególnych województwach i gminach jest poważnie zróżnicowany. Według informacji Wydziału Rolnictwa UW w Łomży, województwo nie posiada w ogóle nawozów azotowych, około 12,5 tys. ton fosforowych oraz blisko 30 tys. ton potasowych. Stan taki — o ile wkrótce nie nastąpi radykalna poprawa — przekreśli możliwość wykonania planu nawożenia.

Białostockie — podobnie jak Łomżyńskie — nieźle jest zaopatrzone w nawozy fosforowe i potasowe, ale dodatkowo posiada blisko 4 tys. ton azotowych. W województwie suwalskim natomiast w GS znajduje się ponad 2 tys. ton nawozów azotowych, i 7,5 tys. ton fosforowych. Soli potasowej — jak wszędzie — pod dostatkiem.

(haka)

33 rocznica wyzwolenia Buchenwaldu

BERLIN (PAP) — W byłym hitlerowskim obozie koncentracyjnym w **Buchenwaldzie** koło Weimaru w NRD odbyła się w niedzielę uroczystość upamiętnienia 33 rocznicy wyzwolenia więźniów tego obozu przez wojska radzieckie. W uroczystości składania wieńców wzięły udział delegacje zagraniczne.

W obozie tym zamordowano 56 tysięcy osób, a więziono 240 tys. osób różnej narodowości, w tym wielu Polaków. Dokonywano tam eksperymentów pseudomedycznych na więźniach, wypróbowano m.in. nowo wynalezione szczepionki i leki (ok. 90 proc. więźniów, których poddawano tym eksperymentom, umierało). W Buchenwaldzie działał silny ruch oporu, w którym czynny udział brali więźniowie polscy.

Filipiny po wyborach

Wzrost napięcia w Manili

PARYŻ, LONDYN, DELHI (PAP) — W niedzielę, 9 bm. w stolicy Filipin, **Manili** ogłoszono w armii stan alarmowy. Władze dokonały aresztowań kilkunastu polityków opozycyjnych wobec rządu prezydenta **Ferdinanda Marcosa. Napięcie w stolicy Filipin narasta od kilku dni.** W niedzielę po południu policja rozpędziła demonstrację zorganizowaną przez opozycję.

Ugrupowania opozycyjne oskarżają władze o sfałszowanie wyborów, które odbyły się w ub. tygodniu. Prezydent Marcos zapowiedział, że w wypadku dalszych demonstracji, użyje wojska dla ich rozpędzenia.

Klęska głodu w Indonezji

TOKIO (PAP) — Ukazujący się w Jakarcie dziennik „Sinar Harapan" poinformował, że co najmniej 52 osoby, z tego większość dzieci, zmarło wskutek wycieńczenia w czterech dotkniętych klęską głodu wioskach na indonezyjskiej wyspie Flores. Około 5 tys. osób oczekuje na pomoc w związku ze zniszczeniem płodów rolnych przez ostatnią nawałnicę.

W imię życia w pokoju

Zaprzestać na zawsze produkcji broni „N"

JANINA GOŁDYN — rencistka z Białegostoku:

— Jestem kobietą, matką trojga dorastających dzieci. Wychowuję je w duchu poszanowania pracy, spokoju i ludzkiej godności. To co sama przeżyłam będąc więźniarką hitlerowskiego obozu koncentracyjnego mam ciągle w pamięci. Powtarzam im, że największe dobro człowieka to spokojne, pracowite życie.

Wiem — sądząc po sobie — że żadna polska kobieta i matka, żadna kobieta na świecie, nie pragnie napięcia, wojny. A to co słyszę w radio, co czytam na temat planów amerykańskich, służy właśnie wzrostowi zagrożenia, powodowaniu napięcia na całym świecie. Z uwagą śledzę rozwój sytuacji i uważam, że politycy amerykańscy i ich zachodnioeuropejscy partnerzy idą w bardzo złym kierunku. Pocieszające i optymistyczne jest jednak to, że społeczeństwa państw zachodnioeuropejskich zdecydowanie protestują przeciw wprowadzeniu broni neutronowej. To są normalni ludzie, którzy również chcą żyć w pokoju. Wszyscy mamy do tego prawo.

TADEUSZ WIERZBOWSKI — zastępca ordynatora Oddziału Chorób Wewnętrznych Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Łomży:

Jestem lekarzem od 20 lat. Przeszłem przez wszystkie stopnie wtajemniczenia — zwane w języku urzędowym — formami opieki lekarskiej. Pracowałem w lecznictwie podstawo-

Ciąg dalszy na str. 2

Pantera-ludojad -schwytana

DELHI (PAP) — Po dwóch miesiącach tropienia myśliwi indyjscy z himalajskiego okręgu Pauri-Garhwal zwabili w zasadzkę i schwytali żywcem panterę ludojada, która od stycznia ub. roku zabiła 18 osób i była postrachem miejscowych wieśniaków. Pantera dała zwabić się do zamaskowanej gałęziami i głazami klatki, w której na przynętę umieszczono kozę. Drapieżnika zidentyfikowano po braku jednego kła widocznym w śladach pogryzień na ciałach ofiar.

Panterę przewieziono do ogrodu zoologicznego w Lakhnau, stolicy stanu Uttar Pradesz.

Ostatnia ofiarą drapieżnika była 16-letnia dziewczyna, napadnięta 28 marca br.

z trzech województw

POWOŁANIE KOMITETÓW OBCHODU ŚWIĘTA PRACY W BIAŁYMSTOKU...

Wczoraj w Białymstoku powołano Wojewódzki Komitet Obchodów Święta Pracy 1 Maja. W jego skład weszli przedstawiciele aktywu reprezentującego wszystkie środowiska społeczno-zawodowe województwa.

Przewodniczącym Komitetu został I sekretarz KW PZPR — **Władysław Juszkiewicz.**

Na pierwszym posiedzeniu przyjęto program obchodów Święta 1 Maja w Białymstoku i województwie. Jednym z istotnych składników tego programu jest — jak co roku — masowy rozwój czynów społecznych w zakresie budowy dróg, porządkowania ulic i placów oraz zadrzewiania i zalesiania, a także rozwój czynów produkcyjnych w zakładach pracy. (jag)

...I ŁOMŻY

Również w Łomży powołany został Wojewódzki i Miejski Komitet Obchodów Święta Pracy. W jego skład weszło trzydzieści siedem osób — przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych, robotnicy, rolnicy, inżynierowie, działacze młodzieżowi.

Przewodniczącym Komitetu został I sekretarz KW PZPR — **Waldemar Szpaliński.**

W czasie obrad dwóch Komisji Komitetu: organizacyjnej i propagandowej omówiono i zatwierdzono założenia programu obchodów Święta 1 Maja.

Wojewódzka akademia pierwszomajowa w Łomży odbędzie się 29 kwietnia. (zp)

POSIEDZENIE PREZYDIUM WK FJN W SUWAŁKACH

W Suwałkach odbyło się posiedzenie WK FJN, poświęcone ocenie pracy WK FJN i jego ogniw w roku ubiegłym. Pre-

Ciąg dalszy na str. 2

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie małe i umiarkowane wzrastające po południu i nocą do dużego z przelotnymi opadami deszczu i śniegu z deszczem. Temperatura maksymalna 10—13 st., minimalna od 0 do —3 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, dniem okresami dość silne południowe skręcające na zachodnie.

JUTRO — miejscami przelotne opady deszczu i śniegu z deszczem. Chłodno.

DZIŚ imieniny: Leona i Filipa. (ska)

Sesja WRN w Łomży

Ciąg dalszy ze str. 1

niczący WK SD — **Henryk Wiśniewski**, który w imieniu wojewódzkiej instancji Frontu zaproponował powierzenie kierownictwa pracami Rady — I sekretarzowi KW PZPR — **Waldemarowi Szpalińskiemu.** Rada przyjęła kandydaturę jednogłośnie. Obejmując przewodnictwo obrad — Waldemar Szpaliński podziękował za powierzenie mu tej funkcji.

Dyskusją nad sprawozdaniem z wykonania planu społeczno-gospodarczego rozwoju i budżetu otworzyło wystąpienie wojewody — **Jerzego Zientary**, w którym omówił on istotne zagadnienia związane z wprowadzeniem przyjętego dokumentu w życie, ze szczególnym uwzględnieniem tych momentów, które będą rzutować na wykonanie zadań roku bieżącego.

Plan i budżet województwa na rok 1977 ukierunkowany był na zapewnienie dalszej odczuwalnej poprawy warunków bytowych społeczeństwa, przede wszystkim poprzez wysoką dynamikę produkcji materialnej i usług, w tym głównie artykułów rynkowych. Koncentrowano się również na złagodzeniu trudnej sytuacji na niektórych odcinkach produkcji rolniczej, szczególnie w zakresie zwiększenia pogłowia trzody chlewnej, bydła i rozbudowy bazy paszowej. Ważnym zadaniem było również stałe podnoszenie efektywności gospodarowania we wszystkich dziedzinach życia oraz troska o dyscyplinę inwestycyjną. Generalnie wszystkie założenia planu zostały wykonane — choć nie bez odcinkowych napięć i zahamowań. Przekazano do użytku 2362 nowe mieszkania.

Zdołano utrwalić korzystną tendencję wzrostu pogłowia zwierząt gospodarskich. Wykorzystując wszystkie sprzyjające temu okoliczności, uzyskano w porównaniu z rokiem 1976 wzrost pogłowia bydła o 2,6 proc., krów o 6,3 proc., trzody chlewnej o 1,3 proc., owiec o 12,8 proc. Tendencję wzrostu potwierdziły badania przeprowadzone w roku bieżącym.

Uzyskano dalszy postęp w przekształcaniu produkcji wielokierunkowej w specjalistyczną. Dostawy sprzętu wzrosły o 48 proc. Rolnikom i SKR-om sprzedano 1.496 traktorów, tj. o 60,9 proc. więcej niż w roku 1976. Brakowało materiałów budowlanych, ale też budownictwo w Łomżyńskiem osiągnęło nie notowane dotychczas rozmiary — przekazano tu np. do użytku 1.224 budynki inwentarskie, a zmodernizowano 1.119.

Nastąpił intensywny rozwój przemysłu. Wartość sprzedaży produkcji własnej i usług osiągnęła 8,679 mld zł.

W dyskusji głos zabierali: **Józef Szuniewicz, Ireneusz Majewski, Lucyna Bielawska-Magda, Remigiusz Śleszyński i Jan Garbacik.**

Do głosów w dyskusji ustosunkował się wojewoda — **Jerzy Zientara.**

Sesja pozytywnie oceniła przebieg kampanii wyborczej do rad narodowych stopnia podstawowego. • Podkreślono także, iż z każdym rokiem poprawia się styl oraz kultura załatwiania skarg i wniosków obywateli. (zp)

Izrael zwleka z wycofaniem swych wojsk z płd. Libanu

Syryjska ocena obecnej sytuacji

BEJRUT (PAP) — W czasie gdy w Libanie południowym utrzymuje się napięcie z powodu przedłużającej się okupacji tego rejonu przez wojska izraelskie, w Bejrucie doszło w niedzielę do największego od dwóch miesięcy incydentu zbrojnego między lewicą libańską a bojówkami prawicowej falangi. W wyniku wymiany ognia między obu stronami 6 osób odniosło rany. Interweniował międzyarabski korpus bezpieczeństwa, przywracając spokój.

Izrael wykorzystuje tego rodzaju incydenty dla opóźniania wycofania swych wojsk. Według terminarza przekazanego przez Izrael generałowi Ensio Siilasvuo, koordynatorowi sił ONZ na Bliskim Wschodzie, Izrael miał wycofać swe wojska między 11 a 14 kwietnia. Jest już obecnie widoczne, że terminy te nie będą dotrzymane.

★

Agencja France Presse podaje, że prasa izraelska dla uzasadnienia zwłoki powołuje się na stanowisko dowódcy oddziałów libańskiej prawicy chrześcijańskiej, Saada Haddada, przeciwnego „przedwczesnemu" wycofaniu wojsk izraelskich. Jak wiadomo, prawica libańska od dawna współdziała w Libanie z wojskami izraelskimi przeciw Palestyńczykom i oddziałom postępowych sił libańskich.

W związku z ostatnimi incydentami zbrojnymi w południowym Libanie, minister obrony Szwecji zakomunikował, że szwedzka jednostka oddziałów ONZ zostanie wkrótce wycofana z Libanu i skierowana ponownie do rejonu Synaju, gdzie stacjonowała poprzednio.

Francuski generał Jean Paul Cucq — zastępca dowódcy oddziałów ONZ w Libanie — zapowiedział, że do Libanu przybędzie wkrótce nowy 500-osobowy kontyngent żołnierzy francuskich, w celu logistycznego wsparcia działalności oddziałów ONZ. Tym samym liczba wojsk francuskich w południowym Libanie wzrośnie do tysiąca żołnierzy.

KAIR (PAP) — Izraelska administracja wojskowa zakazała na okupowanym zachodnim brzegu Jordanu sprzedaży książek 7 pisarzy arabskich motywując swą decyzję tym, iż książki te zawierają „antyizraelską propagandę". Wśród zabronionych wydawnictw znajdują się też tłumaczenia publikacji niedawno zamordowanego przez terrorystów w Nikozji sekretarza generalnego Organizacji Solidarności Narodów Azji i Afryki, pisarza egipskiego Jusufa es-Sibai.

DAMASZEK (PAP) — Specjalny wysłannik PAP, Tadeusz Jackowski pisze:

Po tygodniu od powołania nowego gabinetu syryjskiego, na którego czele stanął premier Halabi, zgodne oceny obserwatorów podkreślają niezmienny charakter głównych założeń polityki wewnętrznej i zagranicznej Syrii.

Wśród najważniejszych spraw, którymi ma zająć się nowy gabinet znajduje się umocnienie obronności narodowej i znaczne zwiększenie potencjału w tej dziedzinie. Kwestie te traktowane są nie tylko w kategoriach militarnych, ale również w płaszczyźnie umocnienia dotychczasowych sojuszów międzynarodowych, a także powiązań z krajami arabskimi, które — podobnie jak Syria — weszły w skład tzw. frontu odmowy wobec inicjatyw pokojowych prezydenta Sadata.

W sobotę doszło do najdłuższego w ostatnim okresie spotkania przywódcy OWP, Jasera Arafata z prezydentem Syrii, Asadem. Rozmowy trwały łącznie 5 godzin. Koła palestyńskie w Damaszku podkreśliły wybitnie pozytywny i owocny charakter tych rozmów.

W Damaszku podkreśla się z całą stanowczością, że izraelska agresja na Liban i wszystkie jej fatalne skutki stały się możliwe przy rozbiciu świata arabskiego, zapoczątkowanego podróżą prezydenta Sadata do Jerozolimy. Nie ukrywa się też, że postawiło to rząd i naród syryjski w niezwykle trudnej sytuacji.

Jeden z dzienników damasceńskich pisze w artykule wstępnym: „Syria odrzuciła kombinację zmierzającą do narzucenia nam wojny w czasie korzystnym dla przeciwnika. Zresztą nie po raz pierwszy Izrael przez szereg prowokacji zamierzał wciągnąć Syrię do walki. Nie mamy zamiaru ulegać tym prowokacjom ani też narzucać taktyki sprzecznej z naszymi interesami narodowymi".

Wystąpienie A. Cunhala

LIZBONA (PAP) — Przemawiając w mieście Queijas z okazji otwarcia biura Portugalskiej Partii Komunistycznej, **Alvaro Cunhal** sekretarz generalny partii oświadczył, że KP Portugalii gotowa jest przeanalizować wraz z przedstawicielami rządu ogólnonarodowe problemy i wnieść swój wkład w ich jak najszybsze rozwiązanie. Jednocześnie partia będzie zdecydowanie zwalczać rządową politykę przywracania do praw kapitalistów i obszarników. Portugalia potrzebuje nowej polityki — oświadczył Cunhal — odpowiadającej realiom kraju i aspiracjom najszerszych mas ludności.

W SKRÓCIE

◆ **ALGIER** — Z Maputo donoszą, że powódź jaka nawiedziła w tym roku dorzecze Zambezi była największa w Mozambiku w bieżącym stuleciu. Nie znany jest jeszcze dokładny obraz strat. Potwierdzono zgon 45 osób, ale nie ze wszystkich terenów nadesłano dokładne dane o skutkach katastrofalnej klęski żywiołowej. Ok. 250 tys. osób zostało pozbawionych dachu nad głową. Woda zalała obszar 60 tys. hektarów pól. Straty w zbiorach szacuje się na wiele milionów dolarów.

◆ **LONDYN** — W niedzielę w pakistańskiej kopalni węgla, położonej w odległości ponad 1.000 km na południowy zachód od Islamabadu nastąpiła katastrofa, w wyniku której zginęło 6 górników, a 6 osób odniosło rany.

◆ **PARYŻ** — W niedzielę przed południem runęła w nurty Loary część mostu Wilsona z Tours, którym przebiega główny szlak komunikacyjny łączący to miasto z Paryżem. Według naocznych świadków, w momencie katastrofy na moście nie znajdował się żaden samochód.

Most Wilsona z Tours został odbudowany 30 lat temu po częściowym zniszczeniu w czasie II wojny światowej.

◆ **WIEDEŃ** — W austriackim mieście Regensburgu odbył się konkurs szybkości pisania na maszynie. Zwyciężyła maszynistka z Wiednia Johanna Proksch-Steinhauzer, która pobiła własny rekord świata w tej konkurencji, pisząc 840 uderzeń na minutę.

Kolejne dary na CZD

WARSZAWA (PAP) — Przewodniczący społecznego komitetu budowy pomnika-szpitala Centrum Zdrowia Dziecka, min. **Janusz Wieczorek** przyjął przedstawicieli ZG Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików z prezesem **Janem Małuszyńskim.** Poinformowali oni o dokonaniu kolejnej wpłaty na CZD, w wysokości 500.000 zł.

Z kolei przedstawiciele Konsystorza Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Polsce, ks biskup **Jan Niewieczerzał** i prezes **Jan Baum** poinformowali o dokonaniu wpłaty 2.000 dolarów no konto społecznego funduszu budowy.

Przebywający w Polsce, prezydent japońskiej firmy C. Itoh and Company Ltd. z Tokio — **Seiki Tozaki** w imieniu swej firmy zadeklarował wkład na fundusz budowy Centrum w wysokości 30.000 dolarów.

Gustav Husak z wizytą oficjalną w RFN

BONN (PAP) — Korespondent PAP, Jan Prejzner pisze: W poniedziałek, 10 bm. przybył do Bonn z wizytą oficjalną sekretarz generalny KC KPCz, prezydent CSRS, **Gustav Husak.** Wizyta odbywa się na zaproszenie prezydenta RFN, **Waltera Scheela** i kanclerza, **Helmuta Schmidta.**

Czechosłowackiemu przywódcy towarzyszą wicepremier i przewodniczący Państwowej Komisji Planowania, **Vaclav Hula** i minister spraw zagranicznych, **Bohuslav Chnioupek.** W pierwszym dniu wizyty **G. Husak** przeprowadził w południe rozmowy z **W. Scheelem.** Gość z CSRS złożył w Bonn wieńce przed pomnikiem ofiar wojny i dyktatury hitlerowskiej, a następnie wpisał się do złotej księgi w bońskim ratuszu.

Wizyta Gustava Husaka wzbudziła w RFN żywe zainteresowanie. W bońskich kołach rządowych podkreśla się jej znaczenie dla dalszego procesu normalizacji stosunków między sąsiadującymi państwami i narodami i polityki odprężenia w Europie. **Stwierdza się, że wizyta będzie służyć pogłębieniu wzajemnych stosunków opartych na postanowieniach układu zawartego między CSRS a RFN z grudnia 1973 r.** Przewiduje się, że głównym tematem rozmów przywódcy CSRS z politykami RFN będą problemy odprężenia, a także pogłębienia współpracy gospodarczej i kulturalnej między obydwoma państwami.

Wizyta G. Husaka w RFN potrwa 4 dni. We wtorek przewidziane jest podpisanie w Bonn wspólnego komunikatu i umowy kulturalnej.

RODEZJA. Uliczny krawiec w Salisbury.
CAF—Camera Press

42 fabryki kwasu siarkowego na eksport

OPOLE (PAP) — Minęło 15 lat od chwili, gdy Zakłady Urządzeń Przemysłowych w Nysie objęły funkcję generalnego dostawcy kompletnych fabryk kwasu siarkowego. W tym czasie załoga wyeksportowała 42 fabryki, których największym odbiorcą stał się Związek Radziecki. Pierwszą instalację budowano na radzieckiej dokumentacji — następne już na krajowej. Fabryki te pracują m.in. w CSRS, NRD, RFN, WRL i w Maroku. Nowym odbiorcą stała się obecnie Turcja. Załoga ZUP osiągnęła wysoki poziom wykonawstwa i technologii, umożliwiający eksport fabryk o rocznej wydajności do 1 mln ton kwasu siarkowego. Rozwiązania projektowe gliwickiego „Biprokwasu", zapewniając wysoką jakość produktu oraz niskie koszty produkcji, równocześnie skutecznie chronią przed zanieczyszczeniem środowisko naturalne.

Niewolnicza praca dzieci w Hongkongu

TOKIO (PAP) — Wychodzące w Hongkongu pismo „South China Morning Post" podaje informacje o wyzyskiwaniu pracy dzieci w tej brytyjskiej kolonii w Chinach. Wielu właścicieli przedsiębiorstw, żerując na nędzy wielodzietnych rodzin robotniczych, zamieszkujących przedmieścia Hongkongu, zatrudnia 12 a nawet 10-letnie dzieci, przy czym pracują one od rana od późnego wieczora, aby uzyskać jako taki zarobek.

W Hongkongu obowiązuje ustawa zabraniająca zatrudniania dzieci, jednakże przedsiębiorcy potrafią zręcznie omijać przepisy prawne. M.in., instalują w swych warsztatach specjalne systemy alarmowe, które sygnalizują nadejście inspektora pracy. Gdy włącza się sygnał, właściciele przedsiębiorstw chowają dzieci w specjalnych skrytkach pod podłogą lub wyganiają je na ulice. Jak pisze „South China Morning Post", te „środki ostrożności" są przeważnie zbyteczne, gdyż inspektorzy zapewne sowicie opłacani przez „klientów", bardzo rzadko przeprowadzają kontrolę.

Protest robotników i młodzieży

Ciąg dalszy ze str. 1

uczestnik walk z hitlerowskim najeźdźcą, **Krzysztof Jankowski** — przedstawiciel młodego pokolenia. (zp)

★

Do protestu przeciw neutronowemu zagrożeniu swój głos dołączyła także młodzież Zbiorczej Szkoły Gminnej w Krypnie woj. białostockie, która w uchwalonej rezolucji stwierdza:

„My uczniowie protestujemy przeciwko planom zmierzającym do wyprodukowania bomby neutronowej, okrutnej i niebezpiecznej broni niosącej straszliwą śmierć i zagrożenie dla wielu pokoleń.

Jesteśmy i zawsze będziemy przeciwko wszelkim planom zabijania ludzi. Uważamy, że życie w wolności i pokoju jest fundamentalnym prawem ludzkości".

(ars)

Walka z szatanem jak w średniowieczu

Niecodzienny proces w Aschaffenburgu

BONN (PAP) — Przed Sądem Krajowym w Aschaffenburgu odbywa się niecodzienny proces. Chodzi o „opętanie przez demony" i praktyki egzorcyzmu, których ofiarą padła 23-letnia Anneliese Michel, studentka pedagogiki i teologii z niewielkiego frankońskiego miasteczka Klingenberg.

Na ławie oskarżonych zasiedli dwaj egzorcyści — zakonnik **Wilhelm Renz** i ksiądz **Ernst Alt** oraz rodzice dziewczyny **Josef i Anneliese Michel.** Wszyscy są oskarżeni o nieumyślne spowodowanie śmierci 23-letniej dziewczyny.

Dochodzenie przeciwko dwu innym osobom — biskupowi Wuerzburga, Josefowi Stanglowi i jezuicie Adolfowi Rodewykowi zostało umorzone. Biskup Wuerzburga wyraził zgodę na odprawienie „wielkiego egzorcyzmu" według „Rituale Romanum" z 1614 r., natomiast jezuita Rodewyk, uchodzący w RFN za eksperta w dziedzinie „walki z szatanem", postawił diagnozę. Orzekł on mianowicie, że dziewczyna była nie tylko opętana, lecz nawet, że głównym demonem, który w niej się usadowił, był Judasz. Tę opinię Rodewyk powtórzył zresztą zeznając jako świadek przed sądem w Aschaffenburgu.

Rodzice Anneliese Michel, u której neurolodzy stwierdzili padaczkę, uwierzyli bez zastrzeżeń orzeczeniu jezuity Rodewyka. Dziewczyna, pozbawiona opieki lekarskiej, zdradzała w miarę rozwijania się choroby pierwsze objawy zaburzeń psychicznych. Po 73 seansach egzorcystycznych Anneliese Michel zmarła — wyczerpana głodem i pragnieniem.

Ważyła w chwili śmierci 31 kilogramów.

W czasie rozprawy odtworzono nagrania z taśmy magnetofonowej. Udostępnił je sądowi zakonnik Renz, żeby udowodnić, że demony faktycznie przemawiały przez tę kobietę. Poza monotonnymi modłami egzorcystów, uczestnicy rozprawy wysłuchali przeraźliwych i błagalnych wołań chorej.

Tragiczna śmierć Anneliese Michel wstrząsnęła opinią publiczną. Reportaże na ten temat ukazały się we wszystkich czasopismach i dziennikach. „Der Spiegel", w obszernym materiale, informował m.in. o wypowiedziach obu egzorcystów Renza i Alta. Według ich ustaleń, dziewczyna była opętana przez pół tuzina demonów. Poza Judaszem i Lucyferem przemawiali jej ustami również demon Kaina, Nerona i niejakiego księdza Fleischmanna, który przed 300 laty w gminie kościelnej egzorcysty Alta uwiódł i zamordował dziewczynę. Z najnowszej historii pojawił się demon Hitlera. Egzorcysta Renz mówił, że ten ostatni „ryczał ciągle tylko heil, heil, heil". Demony mówiły o nim natomiast, że „wprawdzie rozdziera mordę, ale nie ma nic do powiedzenia" („Der Spiegel").

Anneliese Michel nie dano spokoju nawet po śmierci. W 598 dni od pogrzebu dokonano ekshumacji zwłok. Rodzice i egzorcyści uwierzyli „wizji" jakiejś zakonnicy, że zmarła jest świętą, a więc, zgodnie z tradycyjną wiarą jej ciało nie powinno było ulec rozkładowi. Spotkało ich rozczarowanie. Zdjęcie z tej ekshumacji obiegło całą prasę zachodnioniemiecką.

Sąd w Aschaffenburgu, który z całą powagą odniósł się do zeznań „eksperta Rodewyka, 20-letniej siostry Anneliese i jej narzeczonego, nauczyciela z zawodu, (nikt z nich nie miał wątpliwości, że dziewczyna była opętana), wznowił rozprawę w poniedziałek.

Wybuchy na Słońcu

TOKIO (PAP) — W ub. piątek na kilka godzin została przerwana radiowa łączność Japonii z innymi państwami w wyniku burzy magnetycznej, wywołanej wybuchami na Słońcu. Jak poinformowała japońska agencja prasowa Kyodo, w wyniku tego zjawiska krótkofalowa łączność radiowa Japonii została całkowicie przerwana z krajami południowo-wschodniej Azji, Europy wschodniej i Australii.

Zaprzestać na zawsze produkcji broni „N"

Ciąg dalszy ze str. 1

wym, ambulatoryjnym, w szpitalu. Byłem lekarzem szkolnym. I tylko dlatego zgodziłem się wspinać po schodach, do moich pacjentów, czuwać nocami przy łóżku chorych — bo ciągnęła mnie bez reszty tajemnica życia. Wiedziałem, że dano mi wiedzę i środki dzięki, którym mogę życie przedłużać, ratować przed biologicznym wyczerpaniem.

Zamiar wyprodukowania i wyposażenia wojsk NATO w broń neutronową godzi więc w to co było i jest treścią mego życia, w podstawy etyki lekarskiej.

Spotykałem i spotykam w swej praktyce różnych ludzi: młodych, starszych, mniej i bardziej wykształconych — we wszystkich wola życia jednakowo jest silna. Wszyscy trwają przy tym co naukowcy — biologowie, chemicy, fizycy usiłują zgłębić od wieków.

I oto okazuje się, że możliwe jest również to iż ludzie nauki występują przeciwko życiu, że w laboratoriach są prowadzone badania nie tylko nad tym jak życie ocalić, ale także jak je zniszczyć.

*Nam lekarzom **naprawdę** trudno jest uwierzyć w taką możliwość. A jednak fakty są faktami. Dlatego musimy protestować. Protestować gorąco przeciwko zagrożeniu dla życia, któremu **służymy!***

RYSZARD RADZEWICZ — robotnik Fabryki Domów w Suwałkach:

Kiedy wybuchła wojna miałem kilka miesięcy. W wieku 4 lat straciłem ojca, krewnych. Teraz mam troje maleńkich jeszcze dzieci. Czyż muszę przekonywać, że chciałbym dla nich spokojnego, radosnego dzieciństwa? Każde nowe zagrożenie dla pokoju na świecie, my Polacy odbieramy jako zagrożenie dla nas i dla naszych najbliższych. Bo my wszyscy pamiętamy wojnę, wiele z powodu wojny przecierpieliśmy.

*Jesteśmy na budowie Fabryki Domów, która będzie produkować mieszkania dla wielu rodzin. Chcielibyśmy, żeby wszyscy, którzy będą mieszkać w tych domach żyli spokojnie i szczęśliwie. To, że bomba neutronowa nie niszczy domów jest szczególnie gorzkie, bo cóż z tego, jeśli zostaną domy kiedy nie będzie **miał kto w nich mieszkać.***

z trzech województw

Ciąg dalszy ze str. 1

zydium WK FJN wysłuchało informacji o wynikach konkursu „Gmina — mistrz gospodarności" i „Miasto — mistrz gospodarności" oraz omówiło założenia kampanii wyborczej do samorządu mieszkańców miast, a także przebieg wyborów sołtysów i podsołtysów.

Podczas posiedzenia przyjęto apel do społeczeństwa woj. suwalskiego w sprawie „wiosny czynów społecznych".

Dokonano również uzupełnienia składu sekretariatu WK FJN, powołując doń sekretarza WK ZSL **Kazimierza Kozioła.** (stk)

KOBIETY W SPÓŁDZIELCZOŚCI ROLNICZEJ

Wczoraj w Białymstoku odbyła się narada kobiet — działaczek spółdzielczości rolniczej. Uczestniczyły w niej aktywistki organów społeczno-samorządowych oraz pracownice WZSR „Samopomoc Chłopska" i Banku Gospodarki Żywnościowej. Referat omawiający dorobek spółdzielczości rolniczej i BGŻ w pracy w środowisku kobiecym w ostatnich latach przedstawił prezes Zarządu WZSR — **Mieczysław Kasperkiewicz.**

W dynamicznie rozwijającej się spółdzielczości rolniczej kobiety odgrywają znaczącą rolę. Około 33 proc. członków GS, blisko 20 proc. członków Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej oraz Banku Gospodarki Żywnościowej stanowią kobiety. Ich inicjatywy dobrze służą rozwojowi produkcji rolnej i rynkowej, mają też wpływ na poprawę obsługi rolników.

Organizacje spółdzielcze rozwijają szeroką działalność ideowo-wychowawczą wśród kobiet. Na tym polu liczące się osiągnięcia mają szkoły politycznego kształcenia kobiet na wsi. Wszystkie ogniwa spółdzielczości rolniczej i BGŻ służą pomocą w organizowaniu opieki nad dziećmi, m. in. w społecznych przedszkolach i sezonowych dziecińcach.

Na zakończenie obrad, spółdzielczynie uchwaliły rezolucję protestującą przeciwko zamiarom wytwarzania broni neutronowej w USA. Wybrano też delegatki na Wojewódzki Zjazd Spółdzielczyń. (lk)

W ROCZNICĘ USTAWY O BIBLIOTEKACH

W 10 rocznicę ustawy o bibliotekach, wczoraj, 10 bm. odbyła się w Łomży sesja popularnonaukowa upamiętniająca to wydarzenie.

Nie było to jedno z wielu okazjonalnych spotkań. Dorobek sesji z pewnością wniesie wiele nowego do literatury przedmiotu. Uczestnicy wysłuchali referatu doc. dr hab. **Janusza Ankudowicza** — „Stan i perspektywy czytelnictwa powszechnego". Zaprezentowano także prace mówiące o problemach regionalnych, były to: referat „Biblioteki w szkole i ich rola w procesie dydaktyczno-wychowawczym" — mgr **Anieli Niemczur** i „Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Łomży w latach 1947—77" — **Barbary Ciupy.**

Imprezą towarzyszącą była wystawa exlibrisów wszystkich bibliotek w naszym kraju. Wystawę można oglądać jeszcze kilka dni. (zp)

SPORT

TELEGRAMY

● Po kontrolnych spotkaniach z Luksemburgiem (3:1) i Grecją (3:2) piłkarska reprezentacja Polski czeka jutro w Łodzi kolejny test przed mistrzostwami świata — międzypaństwowy mecz z Irlandią. Zgodnie z założeniami szkoleniowymi wartość partnerów polskich piłkarzy wzrasta. Inny też jest styl gry Irlandczyków, którzy reprezentują typowo angielską szkołę futbolu.

Historia kontaktów międzypaństwowych piłkarzy obu krajów jest dość bogata. Środowy mecz w Łodzi będzie już 15 konfrontacją obu reprezentacji. Bilans tych spotkań jest korzystny dla naszych piłkarzy. Polacy wygrali sześć spotkań a po cztery zremisowali i przegrali. Różnica bramek: 26—17 dla drużyny polskiej.

● **W Monte Carlo rozpoczął się** międzynarodowy turniej tenisowy. Uczestniczą w nim czołowe rakiety świata, rozstawione w następującej kolejności: Vilas (1) Borg, Gerulaitis, Orantes, Ramirez, Barazzutti, Stockton i Nastase (8).

W pierwszej rundzie Wojciech Fibak (nie rozstawiony w turnieju) odniósł łatwe zwycięstwo nad Hutką (CSRS) 6:4, 6:1.

● Ryszard Szurkowski wciąż zadziwia swą wysoką formą. W rozegranym w Miliczu ulicznym kryterium kolarskim zajął on bezapelacyjnie pierwsze miejsce zdobywając 41 pkt., przed Jankiewiczem (26 pkt.).

● W towarzyskim meczu hokeja na lodzie hokeiści Finlandii przegrali w Helsinkach z drużyną Związku Radzieckiego 0:9.

● Żeglarstwo jest obecnie drugą, po piłce nożnej dyscypliną sportową w Polsce pod względem masowości. Jak wynika z danych statystycznych, Polski Związek Żeglarski zrzesza 662 kluby, w których zarejestrowanych jest ponad 81 tys. członków. Jednocześnie wydano 164 tys. książeczek żeglarskich oraz 39 tys. patentów żeglarza jachtowego i 34 tys. patentów sternika jachtowego żeglarzom nie zrzeszonym. Do prowadzenia jachtów o powierzchni żagla do 7 m kwadr. nie potrzeba żadnych uprawnień.

Zakłada się, że do roku 1990 liczba osób uprawiających żeglarstwo wzrośnie do blisko pół miliona.

To była dobra lekcja koszykówki

Sympatycy koszykówki wypełniający widownię sali **SP nr 9** w Białymstoku, wychodzili po tym meczu usatysfakcjonowani. Od dość dawna, bodajże od finału Pucharu Polski, nie oglądaliśmy bowiem klasowego zespołu. Tym razem los postawił naprzeciw siebie drużyny o różnicy, teoretycznie, co najmniej klasy. Z jednej strony **Polonia Warszawa**, a z drugiej **SZS AZS Białystok.** Podopieczni trenera **Kozłowskiego** stanęli pierwszy raz w życiu do tak trudnej konfrontacji. Warszawiacy przyjechali tylko bez dwóch zawodników z pierwszej piątki — **Kwasiborskiego i Guli.** Nieobecność znakomitego Kwasiborskiego była uzasadniona wymogami regulaminu tegorocznego Pucharu Polski, w myśl którego kadrowicze mają zakaz występowania w tych rozgrywkach.

Zespół gości mający w składzie kilku 2-metrowców, przez dłuższy czas nie mógł sobie poradzić z agresywnie i bez kompleksów grającym SZS AZS (przeciętna wieku białostoczan — 19,8 lat).

Po przerwie rutynowani warszawiacy systematycznie utrzymywali kilkupunktową przewagę, by w końcówce po zejściu za 5 przewinień **Dąbrowskiego** i opadnięciu z sił najlepszego w naszym zespole — **Kuleszy**, ustalić wynik meczu na 84:72 (41:39). Najwięcej punktów dla SZS AZS zdobyli: Wójtkowski — 19, Kulesza — 17 i Dąbrowski — 15.

W sumie mecz przyniósł duże korzyści szkoleniowe młodym białostoczanom i pozwala przypuszczać, że w przyszłorocznych rozgrywkach klasy „M" — nasi mogą należeć do najlepszych. Zespół SZS AZS ponadto zasilili niedawno dwaj aktualni studenci naszych uczelni — eks-legionista, rozgrywający **Janusz Fałek** i wysoki (199 cm) Jugosłowianin — **Jovan Hinicz.** Trener Kozłowski na pewno będzie miał z nich pożytek, oczywiście pod warunkiem, uzupełnienia zaległości treningowych.

✲

Koszykarki Włókniarza Białystok zanotowały na swoim koncie spory sukces, awansując do finału rozgrywek strefowych Pucharu Polski. Białostoczanki przed tygodniem — jak pamiętamy — pokonały ośmioma punktami I-ligowy AZS Warszawa. W minioną niedzielę w rewanżu, zwyciężyły warszawianki 68:59 (39:29), ale nie odrobiły strat z pierwszego spotkania. Najwięcej punktów dla włókniarek zdobyły w rewanżu: **Kun — 21, Zalewska — 16 i Wysocka — 13.**

16 bm. białostoczanki walczyć będą w finale strefy ze Zniczem Pruszków. Mecz odbędzie się w Białymstoku. (ład)

O doping dla siatkarzy

Fantastyczny doping widowni uskrzydlił młode siatkarki **SZS AZS** Białystok, pomógł im zdobyć tytuł mistrzyń Polski juniorek. Już 12 bm. w Białymstoku rozpocznie się inna siatkarska impreza — eliminacyjny turniej mężczyzn, o wejście do II ligi. Potrwa on 5 dni (terminarz zamieścimy jutro). Spośród sześciu uczestniczących drużyn dwie najlepsze zakwalifikują się na drugi szczebel eliminacji — do półfinałów.

W białostockim turnieju uczestniczyć będą dwie drużyny naszego regionu — **Włókniarz Białystok i Wigry Suwałki.** Ich przeciwnikami będą: **Politechnika Warszawa, Budowlani Olsztyn, Start Lublin i Gwardia Łódź.**

Do wspaniałych kibiców młodzieżowych, którzy na piątkę z plusem zdali egzamin z zagrzewającego do „boju", a jednocześnie kulturalnego dopingu podczas turnieju siatkarek, **apelujemy** o podobny podczas zbliżających się męskich zawodów. Wprawdzie nadchodzący turniej odbędzie się w mniejszej sali — **SP nr 1** przy ul. Słowackiego — niemniej gdyby nań przyszła choć jedna piąta tej ilości jaka była na kobiecych zawodach, atmosfera byłaby już stworzona.

★

Poprosiliśmy trenera siatkarzy Włókniarza Białystok, mgr **Jana Kozaka** o kilka słów na temat sił poszczególnych drużyn. Odpowiedział:

„Szanse są otwarte, wszelkie rozstrzygnięcia możliwe. Jeśli chodzi o moich podopiecznych, to dysponuję dziesiątką zawodników. W zdecydowanej większości są to młodzieńcy 19-letni. Wyjątek stanowi doświadczony PIEŚNIAK. Niektórzy mieli dokuczliwe kontuzje. Jednak dzięki troskliwej opiece dr JERZEGO NAWARY i STANISŁAWA PTAKA, wszyscy, poza Wołkowyckim, mogli ostatnio trenować. Rozegraliśmy cztery mecze kontrolne z II-ligową Gwardią Szczytno. Proszę podkreślić, że bardzo idzie nam na rękę kierownictwo Szkoły Podstawowej nr 1 w Białymstoku, której dyrektorem jest MARIA GRYCZAN. Szkoła specjalizuje się w siatkówce, trenujemy i gramy w jej sali". (ko)

Wymowa tabel

PIŁKA RĘCZNA

Pozostałe wyniki II ligi kobiet: AZS W-wa — Stal 20:15, Znicz — Piotrcovia 12:22, Victoria — Przemysław 13:11, Przemysław — Stal 15:9, AZS Gdańsk — Piotrcovia 17:13, Victoria — AZS W-wa 15:23, Przemysław — AZS W-wa 11:11, AZS Gdańsk — Znicz 20:14, Victoria — Stal 20:17.

Aktualna tabela:

1.	**AZS W-wa**	33: 5
2.	**AZS Gdańsk**	29: 9
3.	Victoria	26:12
4.	Piotrcovia	20:18
5.	Przemysław	17:21
6.	**SZS AZS B-stok**	13:25
7.	Stal	12:26
8.	Znicz	2:36

Kolejne mecze, kończące cykl spotkań III rundy, rozegrają białostoczanki 15 bm. w Warszawie z AZS i 16 bm. w Kraśniku ze Stalą.

✲

Wyniki II ligi mężczyzn: Włókniarz — Olimpia 23:21 i 26:20, AZS Poznań — Ostrovia 28:23 i 22:22, Posnania — Gwardia 24:13 i 24:13, Warszawianka — Chrobry 21:19 i 25:21.

Mecze **Pogoń Szczecin — SZS AZS Białystok** odbędą się 18 i 19 bm.

Aktualna tabela:

1.	Posnania	46:10
2.	Pogoń	40:12
3.	Warszawianka	29:27
4.	AZS Poznań	28:28
5.	Ostrovia	27:29
6.	Chrobry	27:29
7.	**SZS AZS B-stok**	24:28
8.	Olimpia	22:34
9.	Włókniarz	21:35
10.	Gwardia	12:44

Najbliższe spotkania rozegrają białostoczanki 15 i 16 bm. u siebie z AZS Poznań.

PIŁKA NOŻNA
A KLASA
GRUPA BIAŁOSTOCKA

1.	Gwardia	24: 2	38: 8
2.	Pogoń	19: 7	36:14
3.	Skra	19: 7	31:14
4.	Puszcza	17: 9	36:19
5.	Sokół	14:12	22:20
6.	Jagiellonia II	13:13	18:16
7.	Włókniarz II	13:13	22:25
8.	Włókniarz W.	12:14	25;33
9.	Husar	11:15	16:20
10.	Ognisko	7:19	9:22
11.	Cresovia S.	4:22	14:41
12.	Turośń K.	3:23	11:51

GRUPA ŁOMŻYŃSKA

1.	ZWAR	31: 1	71:10
2.	Bug	24: 8	44:12
3.	Warmia	21:11	45:19
4.	ZWAC	21:11	36:20
5.	Orzeł	19:13	34:29
6.	Makowianka	18:14	28:45
7.	Sparta	17:15	34:38
8.	Ostrovia	16:16	43:32
9.	Olimpia	16:16	28:20
10.	ŁKS II	15:17	25:32
11.	Wissa	9:23	21:40
12.	Narew II	6:26	15:37
13.	Ruch	6:26	19:72
14.	Smolniki	5:27	18:61

GRUPA SUWALSKA

Pozostałe wyniki: Śniardwy — Czarni 4:1, Mazur II — Orzeł 2:4, Jurand — Nida 3:3.

1.	Śniardwy	23: 1	41: 4
2.	Mamry	18: 6	30:10
3.	Jurand	16: 8	19:12
4.	Wigry II	15: 9	25:13
5.	Mazur Pisz	13:11	18:13
6.	Czarni	11:13	19:23
7.	Sparta	10:14	15:30
8.	Nida	9:15	22:27
9.	Orzeł	8:16	23:33
10.	Mazur II Ełk	8:16	15:31
11.	Nikutowo	7:17	26:41
12.	Rominta	6:18	16:36

(ko)

Starty juniorów

BOKS. W czasie gdy bokserzy-seniorzy Gwardii Białystok obrywali mocne cięgi na rzeszowskim ringu w pucharowym meczu ze Stalą, ich młodsi koledzy klubowi spisywali się o wiele lepiej w stołecznym, międzynarodowym turnieju z okazji 30-lecia Gwardii Warszawa. Startowali tam reprezentanci Dynama (NRD), Gwardii W-wa, Legii W-wa i białostoczanie. Aż siedem tytułów mistrzowskich zdobyli juniorzy Dynama, trzy — białostoczanie, a tylko jeden — warszawianin (gwardzista). Spośród białostoczan I miejsce wywalczyli **A. Olechno, K. Bałakier i L. Bancer.** Ten ostatni znalazł się w gronie **zawodników, wyróżnionych w turnieju.** Na II miejscu uplasował się **R.** Waszczuk (Gwardia B-stok).

KOLARSTWO. W Lublinie na otwarcie sezonu odbył się okrężny wyścig. Wśród juniorów na 65 km zwyciężył Cytawa (Budowlani Lublin) przed Zajkowskim (Ognisko B-stok) — obaj w czasie 1.45,48. Na 10 miejscu znalazł się Derewenda (Ognisko) ze stratą prawie 3 min. W wyścigu juniorów młodszych na 52 km zwyciężył **Ruszkiewicz** (Korona Kielce) przed **Zakrzewskim** (Ognisko), a szósty był Parafianowicz (Ognisko) — wszyscy w czasie 1.30,02. W obu wyścigach uczestniczyło łącznie 97 kolarzy. (ko)

Na przykładzie samorządu

Na wzór styczniowych konferencji samorządu robotniczego, w kwietniu rozpoczęły debaty zrzeszenia rolników, spółki wodne i kółka rolnicze. Do tych organizacji należy dwie trzecie wszystkich rolników indywidualnych. Z reguły są to właściciele gospodarstw wysokotowarowych.

Kierunek -efektywność

Wraz z reformą administracyjną kraju, w 1975 roku niemal w każdej podstawowej jednostce, zorganizowano gminne spółki wodne. Zadaniem ich jest utrzymanie w pełnej sprawności urządzeń melioracyjnych na użytkach rolnych, co pozwala na uzyskanie wysokich plonów. Jak spółki wodne wywiązują się z tego zadania?

Zacznijmy od stwierdzenia, że prawie połowa całej powierzchni ziemi rolniczej — w wyniku ogromnych nakładów inwestycyjnych — posiada uregulowane stosunki wodne. Można tam i należy prowadzić racjonalną i wydajną gospodarkę. Nie zawsze jednak tak bywa. Przykładów potwierdzających tę opinię dostarczają nam właściciele tych gruntów. Nieraz pisaliśmy o nieskutecznej działalności spółki wodnej na obiekcie Bełda, gdzie duże obszary łąk nie były należycie użytkowane. Pokazywaliśmy zdewastowane urządzenia melioracyjne na obiekcie Wizna. Kilka dni temu zjawił się w redakcji przodujący rolnik z Jatwieży Dużej (gmina Suchowola) rozżalony, że tamtejsi producenci posiadający spore obszary łąk w Brzozówce Dolnej, zresztą bardzo dobrze zagospodarowanych, nie mogą doń dojechać. Sytuacja taka trwa od trzech lat; od tegoż czasu zamiast zbierać 100 kwintali siana z hektara, zbierają 30.

Zazwyczaj użytkownicy gruntów zmeliorowanych miewają pretensje do spółek wodnych o to, że płacą składki kilkusetzłotowe za każdy hektar, a pożytek z działalności spółek jest zbyt mały. I stawiają warunek: albo przestaniemy płacić, albo spółki wezmą się do roboty.

Uwagi producentów rolnych dotyczące niskiej efektywności pracy niektórych spółek pozorznie wydają się być logiczne i uzasadnione. Ale od razu zapytajmy: sami skarżący są członkami tych zrzeszeń, więc dlaczego nie potrafią wpłynąć na załatwienie spraw u siebie, na miejscu? O sile samorządu stanowią przecież jego członkowie.

Konsekwencje zaniedbań, nie zawsze solidnego podejścia do wykonywanych obowiązków, są duże. Tam, gdzie użytki rolne nie są zagospodarowane i zmeliorowane, grunty wydają jeden pokos traw, 50 kwintali kartofli, 10 kwintali zboża. Dlatego po prostu, że albo wody zbywa, albo brakuje. Ale również tam, gdzie urządzenia melioracyjne nie funkcjonują właściwie, ziemia rodzi całkiem podobnie. Taki jest skutek nierzetelnej pracy, niewłaściwego funkcjonowania kontroli społecznej na jednym tylko wycinku rolniczej działalności.

Na swoje usprawiedliwienie spółki mają sporo argumentów. Jak wszędzie na wsi, maleją zasoby siły roboczej. Zwiększone zadania trzeba realizować mając do dyspozycji także niewystarczającą ilość sprzętu mechanicznego i środków technicznych. Mimo tego można jednak prowadzić działalność na wysokim poziomie. Przykładem jest wiele dobrze pracujących spółek wodnych.

Podobne problemy nurtują najbardziej masową organizację chłopską — kółka rolnicze. Dochodzi jednak jeszcze jedna ważka sprawa; SKR-y, oprócz świadczenia usług rolnikom, posiadają ziemię własną. Na tym tle narosło wiele konfliktów i nieporozumień; członek KR domaga się wykonania w terminie pracy na jego polu, z drugiej strony grunty SKR powinny być przykładnie wykorzystane. W ostatnim okresie sytuacja stała się o tyle klarowniejsza, że tempo przejmowania przez spółdzielnie ziemi osłabło, a sprzętu przybyło. Zatem można będzie większą uwagę zwrócić na jakość usług. Możliwe też stanie się rozszerzenie ich skali.

Działacze samorządowi — w trakcie gospodarskich rozmów — rozważą zapewne, jak najlepiej wykorzystać zwiększający się potencjał produkcyjny KR. A jest o czym mówić. Fakty są bowiem bezlitosne; w jednym SKR traktory pracują 2 tys. godzin rocznie, obok w sąsiednim — połowę mniej. Dalej następuje reakcja łańcuchowa: maszyny towarzyszące pracują w polu tyle czasu, co traktory, a więc odpowiednio krócej. Zwiększa się grupa niezadowolonych usługobiorców, gdyż popyt znacznie przewyższa podaż usług. W rezultacie mnoży się wzajemna wymiana „grzeczności", rodzą się domysły, powstają niezdrowe sensacje. Ze szkodą dla sprawy zasadniczej.

Podnosimy te sprawy nie tylko w celu wytknięcia błędów i niedomagań organizacyjnych, ale i po to, aby uświadomić wzrastającą rangę samorządu i kontroli społecznej — o czym dużo mówiło się na XI Plenum KC partii — w sprawnym funkcjonowaniu gospodarki rolnej. Nie można wątpić, że do podobnych wniosków dojdą działacze spółek wodnych i kółek rolniczych. I że potem będą je efektywnie realizować.

(haka)

Brygadzista Tadeusz Ciborowski z białostockiej stacji obsługi „Łączności" przy okresowym przeglądzie „Stara".

„Łączność" jedzie!

Każdy z nas widuje je codziennie, na ulicach naszych miast, na wiejskich drogach — żółte samochody z czerwonym pasem na boku, na którym widnieje napis „Łączność". Są to wozy białostockiej ekspozytury Przedsiębiorstwa Transportu Samochodowego „Łączność", mieszczącego się w Olsztynie. Ich kierowcy zajmują się przewożeniem różnego rodzaju artykułów w ramach własnego resortu, świadczą również usługi transportowe na rzecz RSW „Prasa — Książka — Ruch".

Trasą przebytą przez samochody białostockiej ekspozytury, największej w kraju, przeciętnie w ciągu roku można by 250-krotnie objechać ziemski glob, wynosi ona bowiem ok. 10 mln km. Dzięki żółtym samochodom nasi Czytelnicy otrzymują codziennie w trzech województwach codzienną prasę, listonosze doręczają listy, paczki i telegramy. Każdego dnia pędzi z Białegostoku do stolicy „Żuk" z „Łączności", by przewieźć prasę centralną i dostarczyć do Warszawy przesyłki „Postlotu". Inne jeżdżą w tym samym celu na trasach: Łomża — Warszawa — Grajewo; Łomża — Warszawa — Węgorzewo; Białystok — Warszawa — Siemiatycze — Białystok itd.

Pracownicy „Łączności" opróżniają również z listów skrzynki pocztowe w Białymstoku, posługując się przy tym czterema „Trabantami" i małymi „Fiatami". W tym roku mają otrzymać jeszcze trzy „maluchy".

Na zlecenie Wydzielonego Dworcowego Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego specjalne samochody „Łączności" wraz z konwojentami przewożą inkaso utargów sklepowych i inne ładunki pocztowe. Są również specjalistyczne wozy, służące do budowy, konserwacji i utrzymania linii telekomunikacyjnych.

Białostocka ekspozytura ma cztery terenowe stacje obsługi: w Białymstoku, Łomży, Bielsku Podlaskim i Hajnówce. Pierwsza największa z nich, powinna zajmować się jedynie naprawami bieżącymi i poawaryjnymi samochodów, w sumie jednak wykonuje wszystkie rodzaje remontów. Pracują w niej cztery brygady, które m. in. dokonują regeneracji wielu zespołów samochodowych. Technicy z białostockiej stacji obsługi „Łączności" zatrudnieni są na warunkach tzw. akordu zespołowego. Polega on na tym, iż ludziom płaci się za czas, w którym... nie pracują oraz za długość okresu, w jakim pojazd po naprawie nie wraca do warsztatu. Procentuje więc i szybkość wykonania remontu i jego solidność. Mimo braku takich części, jak: skrzynie biegów, tylne mosty oraz silniki do „Żuka" i „Nysy" — jakość wykonywanych w stacji usług zasługuje na uznanie. Przykładowo: średni przebieg nowego samochodu do czasu naprawy głównej określony jest na 100 tys. km., zaś wozy po bieżących remontach w zakładzie „Łączności" osiągają 130 tys. km.

Ze względu na całodobową nierzadko pracę obserwuje się dużą fluktuację wśród kierowców. We własnym zakresie prowadzi się więc ich doszkalanie, co pozwala też na stałe utrzymanie wysokiej dyspozycyjności pracowników „Łączności", na regularne dowożenie do miejscowości naszych trzech województw listów, paczek, telegramów. Również nasza „Gazeta", dociera do Czytelników dzięki pracownikom Przedsiębiorstwa Transportu Samochodowego „Łączność". (mip)

Stanisław Zalewski przejechał już za „kółkiem" ponad 1 mln km, w tym w ciągu 11 lat pracy w „Łączności" — ponad 850 tys. km. Aktualnie swoim ambulansem pocztowym kursuje na trasie: Białystok — Suwałki — Łomża — Kolno — Zambrów.

tor Halina Łotowska przeurcewiczowi.
Fot. K. Świderski

Z zagranicy

Społeczno-ustrojowe uwarunkowania

Szukając źródeł terroryzmu

Nasilenie terroryzmu w świecie, a zwłaszcza w Europie Zachodniej, napawa nie tylko oburzeniem, ale wywołuje pytania o genezę tego niepokojącego i tragicznego zjawiska społecznego.

Trudno przecież zgodzić się z powierzchowną motywacją, prezentowaną przez niektórych zachodnich komentatorów, którzy usiłują wyjaśniać narastanie fali terroryzmu zaraźliwością przykładu mordów politycznych dokonywanych przez faszystów hitlerowskich, gangsterów amerykańskich czy ekstremistów palestyńskich.

Terroryzm szalejący obecnie w Europie Zachodniej, a głównie w krajach EWG, posiada głębsze podłoże, wynikające z ukształtowanych historycznie napięć społecznych i nie rozstrzygniętych konfliktów klasowych w tych krajach. Porwania i morderstwa wybitnych osobistości życia gospodarczego i politycznego — to najczęściej działania zdemoralizowanych albo zdesperowanych jednostek i anarchistycznych grup zrodzonych przez obłudę systemu demokracji burżuazyjnej. Dla potwierdzenia tej opinii przyjrzyjmy się geografii terroryzmu: RFN, Włochy, Wielka Brytania, Belgia, Holandia, Francja, czyli kraje, w których demokracja burżuazyjna święciła niegdyś największe triumfy i które dziś w ramach statusu wspólnoty zachodnioeuropejskiej szczycą się swobodnym przepływem kapitałów, towarów, technologii, informacji, usług i siły roboczej.

Z drugiej strony, w krajach tych, których przedstawiciele tak uparcie eksponowali na konferencji w Belgradzie problem praw człowieka, podstawowe prawo jednostki do wszechstronnego rozwoju osobowości i spokojnego życia jest poważnie ograniczone, zależy bowiem m. in. od przydatności danej jednostki w procesie pomnażania zysków korporacji kapitalistycznych. W krajach, w których większość wygrywa wybory, a rządzi mniejszość dysponująca kapitałem, tracą racje bytu tradycyjne zasady walki parlamentarnej. Świadomość bezsilności jednostki i całego parlamentarnego systemu demokracji burżuazyjnej wobec dyktatury managerów kapitalistycznych, skorporowanych w ramach zachodnioeuropejskiej wspólnoty, przy równoczesnej swobodzie dostępu do nowoczesnej techniki i kulcie dla indywidualnego sukcesu — sprawia, że elementy drobnomieszczańskie, a także lewackie w poszukiwaniu antidotum sięgają po środki z anarchistycznego arsenału — od szantażu, poprzez porwania aż do morderstwa włącznie.

Oczekiwanie na sukces życiowy przez pracę w 6-milionowej kolejce bezrobotnych (tyle liczą ich kraje EWG) nie wróży ani dostatniej młodości, ani spokojnej starości. Stąd dla wielu młodych, „gniewnych", wychowanych w atmosferze „filozofii buntu", lub co gorsza w apologetyce „narodu panów" — atrakcyjniejsza jest perspektywa zdobycia rozgłosu „permanentnej rewolucjonistki" typu Ulriki Meinhof, czy ryzykownego biznesu za cenę uprowadzenia barona - milionera. Zwłaszcza, że między krajami EWG istnieje nie tylko swobodny przepływ kapitałów ale również bezwizowy ruch osobowy, atrakcyjny zarówno dla turystów, jak i... terrorystów. Dlatego też zapewne podczas porwania Aldo Moro, które było kopią scenariusza zamachu na Schleyera, mieszkańcy Rzymu słyszeli nawoływania w języku niemieckim, a poszukiwanie terrorystów przynosi podobnie pierwsze rezultaty. (Interpress)

STEFAN LEWANDOWSKI

Huta BOHEMIA w Svetle to najnowocześniejsza i największa huta szkła w Czechosłowacji. Jest to również najmłodszy zakład tej branży, gdyż średnia wieku załogi nie przekracza 22 lat.

NA ZDJĘCIU: młoda pracownica huty i jej dzieło — kryształowa patera.

CAF—CTK

Niebezpieczne wypalanie łąk

Okres wiosennych prac porządkowych w rolnictwie sprzyja powstawaniu pożarów i strat na skutek nie uzasadnionego ekonomicznie i społecznie, sprzecznego z obowiązującymi przepisami o ochronie przeciwpożarowej, wypalania przez rolników łąk, pastwisk i nieużytków. Statystyki pożarnicze notują w okresie wiosennym znaczny wzrost liczby pożarów.

Najwięcej pożarów powstaje na łąkach, wrzosowiskach i lasach. Wyschnięte trawy, wrzosowiska i ściółka leśna łatwo zapalają się i sprzyjają szybkiemu rozprzestrzenianiu się ognia, powodując znaczne straty materialne jak również niejednokrotnie bezpowrotne zniszczenie środowiska naturalnego.

Większość tych pożarów powstaje na skutek nieostrożności w obchodzeniu się z ogniem i naruszania podstawowych przepisów przeciwpożarowych podczas prowadzenia wiosennych prac na polach i w lasach, rozpalania ognisk przez uczestników wycieczek do lasów itp.

Rolnicy wypalanie łąk usiłują uzasadnić koniecznością usunięcia nie sprzątniętego jesienią ostatniego pokosu trawy. Wskutek spiętrzenia prac polowych, złych warunków pogodowych, pokos ten nie został jesienią zebrany. Nie sprzątnięta jesienią trawa, pozostawiona na pniu lub skoszona, a nie zebrana, hamuje wiosną tempo wzrostu młodych roślin, obniżając w wyniku tego plon siana. Czy nie lepiej jednak mechanicznie usunąć wszelkie roślinne pozostałości i spalić w bezpiecznej odległości od lasów, łąk i wrzosowisk (100 m), budynków (30 m)?

Pod wpływem wypalania następuje pogorszenie się składu botanicznego siana, wyrażające się zmniejszeniem udziału roślin motylkowych przy jednoczesnym wzroście ilości chwastów. Ponadto — co nie jest bez znaczenia — giną nie tylko szkodniki, ale także bardzo pożyteczne owady zapylające rośliny.

Pożary łąk zanotowano już w województwach **białostockim, łomżyńskim** i **suwalskim.** Niebezpiecznemu, a niestety bardzo rozpowszechnionemu zwyczajowi wypalania traw, trzeba się zdecydowanie przeciwstawić. Potrzebne jest tu większe działanie ze strony urzędów gminnych, sołtysów, członków OSP, ORMO, ZHP, młodzieży szkolnej, działaczy Ligi Ochrony Przyrody, leśników, straży leśnej. Każdy spostrzeżony **pożar łąk** czy wrzosowiska, winien być natychmiast likwidowany i to możliwie w zarodku, zanim zdąży objąć szerszy obszar. W razie stwierdzenia **pożaru lasu** należy natychmiast powiadomić najbliższą straż pożarną.

(h)

„Książę Pepi" — królem polskich irysów

W kolekcji złożonej z ok. 200 odmian irysów — znajdującej się w skierniewickim Instytucie Sadownictwa — nie było do tej pory ani jednej odmiany polskiej. „Książę Pepi" — taką nazwę otrzymał wyhodowany w zakładzie roślin ozdobnych pierwszy polski irys. „Imię" roślinie nadano w związku z rozpoczęciem przed laty badań i doświadczeń w miejscowości Umiastów, będącej niegdyś posiadłością Poniatowskich. Prace hodowlane zakończono już w Skierniewicach, a kwiat otrzymał nazwę „książę Pepi". Irys ten charakteryzuje się dużą wartością dekoracyjną i co ważne — łatwo się reprodukuje. Nowa odmiana irysa wraz z kilkoma innymi — znajdującymi się w skierniewickiej kolekcji — na skalę gospodarczą będzie uprawiana w powstającym w pobliżu Skierniewic 400-hektarowym doświadczalno - produkcyjnym gospodarstwie ogrodniczym w Nowym Dworze.

Starożytna osada w kraterze meteorytu

Badania geologiczne i geofizyczne prowadzone przez radzieckich uczonych w kraterze meteorytu na wyspie Saarema w Estonii przyniosły nieoczekiwanie cenne odkrycie... archeologiczne. Krater, utworzony ok. 3 tys. lat temu po uderzeniu meteorytu, stał się dla dawnych ludów miejscem kultu. Nad brzegiem jeziora powstałego w kraterze znaleziono pozostałości osadnictwa z wczesnej epoki żelaza. Z dna jeziora wydobyto resztki glinianych naczyń — są to prawdopodobnie ślady ofiar składanych bóstwom. (PAP)

Oferta nie tylko dla Białegostoku

Od 13 lat w małej salce Klubu 13 Muz, należącego do Związków Twórczych w Szczecinie, odbywa się w przedświątecznym tygodniu wielkanocnym Ogólnopolski Przegląd Zawodowych Teatrów Małych Form.

Na początku sezonu teatralnego Klub 13 Muz rozsyła do wszystkich teatrów i instytucji kulturalno-oświatowych oraz ogłasza w prasie terminarz i regulamin konkursu. Na przełomie roku na ręce trzech (!) pracowników klubu napływają zgłoszenia — zazwyczaj około pół setki. Równocześnie powołuje się Komisję Artystyczną — jej przewodniczącym jest zawsze wybitny praktyk teatru, aktor lub reżyser (bywał Andrzej Łapicki, Jan Machulski, Zofia Rysiówna), a w skład wchodzą krytycy, przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki, organizatorzy z Klubu 13 Muz i przedstawiciele miejscowych władz politycznych.

Komisja ogląda przedstawienia, rozpatruje recenzje, po czym wybiera do konkursu około dziesięciu przedstawień i układa program tygodniowych zapasów artystycznych największego teatru wyobraźni, którego cały kapitał reprezentuje talent artysty, majątek mieści się w walizce, przestrzeń zamyka się w czterech metrach kwadratowych, a czas trwania nie przekracza godziny.

Na przedstawienia przeglądu sprzedaje się bilety lub abonamenty wraz z kartami do głosowania. Bowiem konkurs ten wyróżnia wśród innych to, że trzy główne nagrody (pierwsza jest nagrodą, wręczaną przez prezydenta miasta Szczecina i nosi jego imię), przyznawane są w wyniku plebiscytu publiczności. Sposób głosowania jest tak pomyślany, by nie dopuścić do klakierskich praktyk, zaś otwarcie urny, liczenie głosów i ogłaszanie wyników ma w pełni demokratyczny obrządek i odbywa się z czynnym udziałem przedstawicieli widowni.

Równocześnie nagrody — w tym nagrodę specjalną Ministra Kultury i Sztuki — przyznaje Komisja Artystyczna. Moment ogłaszania wyników tych dwóch ciał sędziowskich stanowi o dodatkowej atrakcji szczecińskich festiwali. Zazwyczaj nagrody w pewnym stopniu pokrywają się, choć nigdy wszystkie nie są identyczne.

Impreza jest tak pomyślana, by podczas jej trwania przyjeżdżające zespoły mogły grać w innych salach Szczecina i w województwie. Dzięki temu w ciągu ostatnich kilku lat wyłoniły się dwa nowe symetryczne przeglądy — w Stargardzie oraz szczecińskiej Stoczni im. Aleksandra Warskiego.

Tu zwłaszcza od dwóch lat odbywa się dokładna replika przeglądu z Klubu 13 Muz, podobne w trybie głosowanie publiczności, która przyznaje dwie nagrody rzeczowe — cenne i piękne. Uroczystość zaś wręczenia ma miejsce w macierzystej siedzibie festiwalu w Klubie 13 Muz. Jest to dziś ogromne osiągnięcie nie tylko organizatorów z Klubu Związków Twórczych, lecz także wynik świadomego, systematycznego i dalekowzrocznego planowania pracy przez działaczy kulturalno - oświatowych ze Stoczni.

Aktorzy bywający na szczecińskim Przeglądzie wspominali lata, gdy w Zakładowym Domu Kultury Stoczniowca grywali przy pustawej widowni — dosłownie dla jednego lub kilku widzów, ale zachęcani i podtrzymywani na duchu przez organizatorów życia kulturalnego Stoczni. Ci — pewni, że systematyczna i wytrwała praca przyniesie rezultaty — dziś z dumą upychają widzów w trzeszczącej w szwach sali Zakładowego Domu Kultury. (Nowy obszerny i wielofunkcyjny gmach Zakładowego Domu Kultury „Stoczniowiec" będzie otwarty niebawem).

Na obecnym Przeglądzie wśród publiczności byli pracownicy wydziałów kultury kilku województw, które zamierzają skorzystać z doświadczeń i plonu obecnego konkursu. A jest kogo zaprosić. Poczynając od „Cudzoziemki" według Marii Kuncewiczowej w wykonaniu i reżyserii Anny Lutosławskiej z Teatru „Miniatura" w Krakowie, odznaczonej Główną Nagrodą Publiczności i Nagrodą Specjalną Ministra Kultury i Sztuki (Komisja Artystyczna). Poprzez dwa świetne monodramy, wyróżnione przez publiczność stoczni i przez Komisję Artystyczną: „Konarmia" według Izaaka Babla w wykonaniu Stefana Iżyłowskiego z Sopotu oraz „Niejaki Piórko" Henri Michaux w wykonaniu Andrzeja Burzyńskiego z Olsztyna. Do sugestywnych montaży poezji z Teatru „Żagiew 77" przy Zarządzie Wojewódzkim ZSMP w Bielsku Białej. A także program odznaczony przez nestorkę krytyków teatralnych w Polsce panią Marię Bechczyc-Rudnicką (organizatorzy dowiedziawszy się o jej przyjeździe ufundowali specjalną nagrodę). „Kiedy ranne wstają zorze" według Marka Nowakowskiego z Bielska - Białej (Marek Mokrowiecki i Karol Suszka).

Pod adresem władz kulturalnych zgłaszam dwie propozycje. **Pierwsza:** zaprosić najcelniejsze przedstawienia szczecińskie do kilku sal województwa białostockiego, suwalskiego i łomżyńskiego. **Druga:** zorganizować podobną imprezę, w której gospodarzem byłaby publiczność; nadać jej specjalny profil, stworzyć przegląd małych form opartych na reportażu i tzw. teatrze faktu.

Warto byłoby uświetniać otwarcie każdorazowej imprezy monodramem - laureatem: z Torunia, Wrocławia, Szczecina, gdzie tego typu konkursy mają miejsce, bądź dopuścić je do przeglądu poza konkursem.

W tegorocznym programie szczecińskim taką funkcję pełnił „Promethidion" Norwida w wykonaniu Henryka Boukołowskiego — wielkie dzieło aktorskie i aktualny sens Norwida, który może być wytyczną działania w zakresie kultury. „Sztuka jest po to, by zachęcała do pracy, praca po to, by się zmartwychwstało" — w szeregu pomników ręką ludzi stworzonych. Jasno i czysto brzmiało wezwanie Norwida, który przyszłą w Polsce sztukę widział „nie jak zabawę i nie jak naukę, lecz jak chorągiew na prac ludzkich wieży", a posłannictwo artysty w podnoszeniu „ludowego" i „narodowego" do poziomu i znaczenia „ogólnoludzkiego". Nie odwrotnie — co należałoby z tego miejsca częściej powtarzać i dedykować pseudotwórcom i nieznającym się na rzeczy działaczom kultury, dla jednych bowiem ważniejsze jest własne wnętrze, dla drugich to, co sławne u obcych.

BOŻENA FRANKOWSKA

Choroszcz

W małym osiedlu łatwiej się dogadać

Osiedle spółdzielcze w Choroszczy jest niewielkie — 5 bloków zamieszkuje 198 rodzin. Może dzięki temu ludzie tu są bliżej siebie i łatwiej im zabrać się do wspólnej roboty. W czynie społecznym wybudowano 3 place gier i zabaw, zagospodarowano zieleńce i kwietniki, zasadzono drzewka i krzewy ozdobne.

Dużą wagę przywiązuje się do pracy wychowawczej. — Kształtowanie osobowości mieszkańców, to bardzo ważne zadanie w naszym osiedlu, pełnym młodych ludzi — stwierdza przewodniczący Rady Mieszkańców, **Antoni Jaroma**. — Często występują trudności z dorastającą młodzieżą. Zdarzają się bowiem wypadki niszczenia mienia społecznego, przejawy zwykłego wandalizmu (pourywane dzwonki, wykręcone żarówki w piwnicach, podeptane trawniki, zniszczone kwiaty na rabatach). Niejednokrotnie ludziom trzeba tłumaczyć, że cały dorobek osiedla to przecież wspólne dobro.

Mieszkańcy osiedla chętni są do pracy. Na każdym kroku widać ich troskę o ład, estetykę i porządek. Działkowicze-hobbyści z własnych zbiorów ofiarowali peonie, krzewy ozdobne, róże. Celem zapewnienia właściwego spędzania wolnego czasu podczas wakacji, rokrocznie organizowane są punkty gier i zabaw. W okresie zimowym młodzież korzysta z lodowiska i górki saneczkowej.

Mimo kłopotów z co bardziej rozdokazywanymi, Rada Osiedlowa może liczyć na młodych, o czym przekonano się już nieraz. Często lepiej się z nimi pracuje, niż ze starszymi mieszkańcami. Młodzieży bowiem wystarczy podsunąć ciekawy pomysł, trochę nią pokierować i o wyniki nie trzeba się już martwić. Konkursy, imprezy doroczne, organizowanie wycieczek, biwaków — to także zasługa młodych.

Wkrótce wybory do samorządów mieszkańców. Nowi ludzie przejmą inicjatywę w swoje ręce. Oby w dalszym ciągu współpraca między Radą Osiedlową a mieszkańcami układała się pomyślnie.

ALICJA ZIELIŃSKA

Niszczyciele lasu

Z nastaniem wiosny leśnicy zabrali się energicznie do walki z plagą zaśmiecania lasów. Lustracja lasów podmiejskich wokół Białegostoku wykazała, że są one zawalone śmieciami.

Sprawcy zaśmiecania środowiska karani są przez straż leśną mandatami do jednego tysiąca złotych i zobowiązywani do uprzątnięcia swoich śmieci. W wypadku odmowy uiszczenia mandatu sprawy kierowane są do kolegium.

Między innymi stwierdzono, że przy drodze leśnej z Dojlid Fabrycznych do szosy Stanisławowo — Białystok, leży ponad 6 m sześc. śmieci (makulatura, zeszyty szkolne, kartoteki książek i inne). Przegląd wysypiska pozwolił ustalić sprawcę — znaleziono bowiem dowody winy z pieczątkami **„Zbiorcza Szkoła Gminna w Zabłudowie — Szkoła Podstawowa w Dojlidach Górnych"**. Kto ma więc dawać przykład młodzieży?

Las koło skoczni na Pietraszach. Żałośnie wygląda przyroda zawalona odpadami budowlano-montażowymi. Jest tu wata szklana, gruz, makulatura biurowa (akta), zniszczone instalacje sanitarne. Będzie tego ze dwa wagony. Takiego wysypiska już dawno nie spotkali leśnicy w podmiejskich lasach. Nie było trudności z ustaleniem czyja to wina. Wskazujemy brudasa — **Białostockie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych — Zakład Produkcji Pomocniczej nr 1 w Białymstoku, ul. Wysockiego.**

Droga biegnąca przez las wokół lotniska. Na drodze wyrzucone odpady z warsztatu samochodowego. Widać, że zostały przywiezione wywrotką. I tu ustalono pochodzenie nieczystości. Odpady pochodzą z **Okręgowego [...] kładu Transportu i M[...] Drogowych w Białymsto[ku] Zaścianakach.**

Zapraszamy kierown[...] wymienionych instytucj[i] [...] przekonania się naocznie [...] wyglądają wymienione [...] niska. Niech jednak prz[...] tam ludzie o mocnych [...] wach — słabego może trafić... (rp)

Dzikie kaczki już pływają, tylko białostockie łabędzie nie mają gdzie zażywać kąpieli, bo stawy na Plantach są bez wody.

Fot. Gabor Lorinczy

Co tak huczy?

Takie pytanie absorbowało ostatnio wielu mieszkańców Białegostoku, którym nocny sen zakłócał potężny szum, dobiegający z okolic Elektrociepłowni II. O wyjaśnienie przyczyn tych hałasów zwróciliśmy się do dyrekcji EC II.

Jak nam powiedziano, spowodowane one były uruchomieniem zaworów bezpieczeństwa w kilku kotłach energetycznych. Sytuacja taka następuje w przypadku, gdy zmniejszony zostanie pobór mocy przez miejską sieć energetyczną. Kiedy w kotłach zbierze się zbyt dużo pary, „puszczają" automatycznie klapy bezpieczeństwa i nagromadzona energia z hukiem ulatnia się w atmosferę.

Mimo wszystkich względów obiektywnych — ciepło nie może się marnować. To prawda, że wraz z wahaniami temperatury nie można od razu wszystkich kotłów ciepłowniczych „przestawiać" na inne parametry, ale konieczna jest większa elastyczność w działaniach EC II. (mip)

Naukowcy AMB

Akademia Medyczna w Białymstoku liczy już 65 samodzielnych pracowników naukowych, w tym: trzech profesorów zwyczajnych, 22 — nadzwyczajnych oraz 40 docentów i doktorów habilitowanych.

Cierpliwość już się kończy

Wieś Wyludki jest niewielka i trudno znaleźć ją na mapie województwa białostockiego. Jeszcze trudniej do niej dojechać i to nie tylko dlatego, że z gminnego Korycina nie ustawiono ani jednego drogowskazu z nazwą wsi. Powodem jest fatalny stan drogi. Na kilometrowym odcinku bezdroży między Zabrodziem i Wyludkami nie przejedzie ani traktor, ani furmanka konna. Wyobraźmy sobie teraz dowóz do wsi pasz, nawozów sztucznych, narzędzi, maszyn oraz wywóz ze wsi produktów rolnych. Tej zimy kilkakrotnie skisło mleko w zlewni i nie dostarczono do punktów skupu wielu tysięcy jaj. Dla rolników z Wyludek, znanych z nowoczesnego gospodarowania i wysokiej produkcji, dojazd do wsi to sprawa szczególnej wagi. Jest on często brany pod uwagę przy wszelkich kalkulacjach i rozważaniach o zwiększeniu produkcji rolnej. **Czas więc, aby sprawą tą zajął się Rejon Dróg Publicznych w Białymstoku, tym bardziej, iż mieszkańcy Wylud, Wyludek i Zabrodzia deklarują swoją pomoc.**

Z poprawą nawierzchni drogi gospodarze z Wyludek wiążą cichą nadzieję, że może wtedy wrócą do ich wsi melioranci, którzy przed siedmiu laty rozpoczęli prace melioracyjne. Złą opinię wyrobili sobie oni w Wyludkach. O ich pracy mówi się tam, że jest to po prostu granda. Jak dobrze pójdzie to i za dziesięć lat tej roboty nie ukończą — grzmią rolnicy. Kuwasy i Wiznę szybciej zmeliorowali niż te nasze dziesięć hektarów. Jakie znaczenie mają dla nas, hodowców bydła, łąki, nie trzeba chyba nikogo przekonywać.

Oprócz tych pretensji rolnicy z Wyludek mają do meliorantów również zastrzeżenia rozliczeniowe. Dlaczego już teraz obciąża się ich kosztami konserwacji łąk, kiedy oni z tych łąk nie korzystają? Antoniego Świąca obciążono kosztami zmeliorowania czterech hektarów, gdy tymczasem melioracje przeprowadzono na 1 ha. Podobnych spraw jest wiele — denerwujących i niepotrzebnych. Rolnicy jeżdżą, tracą czas na prostowania, jakby nic innego nie mieli do roboty.

O wyjaśnienie poprosiliśmy dyrektora Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych w Białymstoku — **Włodzimierza Kołodziejuka.**

— Teren trudny i budowa trudna — mówi dyrektor. Roboty wykonaliśmy zgodnie z projektem, ale niektóre rozwiązania były nietrafione, zwłaszcza na odprowadzenie wód źródlanych i robota poszła na marne. W końcu kwietnia br. uda się do Wyludek komisja specjalistów, która na miejscu ustali ostatecznie sposób usunięcia wszystkich usterek i wad. Do końca czerwca br. „spłynie" kompletna dokumentacja, a zakończenie robót przewiduję w roku 1979.

Ile jest warte to zobowiązanie trudno jest nam powiedzieć, bo podobnych zapewnień w imieniu swej firmy dyrektor mgr inż. Kołodziejuk złożył już wiele. Były nawet na piśmie. Czy i ten termin spłynie jak przysłowiowa woda do melioracyjnego rowu?

Tekst i fot. R. Sieńko — CAF

Na łąkach rosną trzcina i chwasty.

Uwaga, maturzyści!

Wojskowe Komendy Uzupełnień na terenie województwa białostockiego prowadzą dodatkową rekrutację dla wszystkich chętnych, którzy swoją przyszłość chcą związać z zawodem chorążego Administracji Wojskowej i pracować po ukończeniu szkoły w Wojskowej Komendzie Uzupełnień.

W tym celu została powołana do kształcenia kadr administracji — SZKOŁA CHORĄŻYCH ADMINISTRACJI WOJSKOWEJ w ŁODZI, o cyklu nauczania 1-rocznym.

Jednym z warunków kandydowania jest posiadanie średniego wykształcenia i ukończony 19 rok życia.

Szczegółowych informacji o sposobie i terminach składania podań udzielają: Wojewódzki Sztab Wojskowy oraz Wojskowe Komendy Uzupełnień. (md)

Ośrodek prawny w „Centrum [II]"

Ledwie 8 marca otw[...] osiedlu „Centrum II" [...] dek „Praktyczna Pani" (P[...] dwornego 14), a w prze[...] miesiąca zaczęły działa[ć] [...] radnie: fryzjersko-kosme[tyczna], [...] na, żywienia dla dorosły[ch] [...] młodzieży (koło — „Młoda [...] posia") i odzieżowo-kraw[ieck]a. Rozszerza się krąg st[ałych] klientek korzystających [...] punktu usług fryzjerski[ch] [...] krawieckich. Ten ostatni [...] cjalizuje się w konfekcji [...] kiej damskiej i w szyciu [...] ni.

Aby panowie majsterk[owi]cze — amatorzy (niezbędn[...] nowych mieszkaniach) [...] wykręcali się od zajęć [...] kiem narzędzi, uruchom[iono] też punkt, gdzie takowe [...] na wypożyczyć. Na razie [...] powiada kierownik ośrod[ka] **Czesława Jurska** — posiada[my] śrubokręty, młotki, cęgi, w[ier]tarki i heble, ale wkrót[ce] przybędą nowe narzędzia.

W ubiegły piątek rozpo[czął] na „Centrum II" działaln[ość] pierwszy osiedlowy (a w o[gó]le szósty w mieście) ośrod[ek] społeczno-prawny. Inicjaty[wa] wydaje się szczególnie cen[na], jako że z pomocy prawnej [ko]rzysta coraz więcej osób. [...] co drugi piątek dyżur peł[nić] będą doświadczeni prawn[icy], prokuratorzy i sędziowie.

Henryka Pancewicz — wicep[...] kurator wojewódzki: — Ośrod[ek] pełnić będzie funkcję doradc[zą] [i] profilaktyczną. Chciałabym zw[ró]cić uwagę na nader ważny pr[ob]lem profilaktyki środowisko[wej]. W tym celu wygłaszane będą [...] pogadanki i prelekcje z dzied[zi]ny prawa, zarówno dla mieszk[ań]ców osiedla jak i wszystkich ch[ęt]nych. Inicjatywie tylko przykl[ask]nąć i powielić.

Michał Borowik — prezes B[ia]łostockiej Spółdzielni Mieszkan[io]wej: — Społeczeństwo odczuwa niedosyt informacji i działań [...] z zakresu profilaktyki prawnej. Łatwiej przecież zapobiegać ujemnym zjawiskom niż je zwalczać. Dobrze byłoby rozszerzyć tę dzia[ł]alność na inne osiedla. Tylko c[zy] organizatorzy podołają?

Stanisław Stachurski — prok[u]rator, kierownik Ośrodka: — [...] leży nam na rozpropagowaniu kultury prawnej w osiedlach, [w] miejscu, gdzie mieszkamy, znamienna się często niejedna, w [...] skutkach sprawa. Do współpracy początkowo na zasadzie okreso[...] wych spotkań, zaprosimy młodzież studencką z Filii UW i Akademii Medycznej oraz Szkołę Podstawową nr 9. (haka)

Lu go na ścianę

Trudno dziś dociec skąd w kulturze wzięła się moda na tzw. imprezy towarzyszące. Tak czy owak impreza towarzysząca była, jest i nic nie wskazuje na to, że jej nie będzie. Owszem, i w tym gatunku zdarzają się fakty interesujące, a nawet ciekawsze niż główny pretekst do krajowego czy choćby wojewódzkiego przeglądu, festiwalu etc., ale na ogół impreza towarzysząca ma wszelkie parametry zapchajdziury. Dobrze, jeśli rzecz ma ewidentnie konsumpcyjno - rozrywkowy charakter, jak np. pieczenie kiełbasek przy ognisku z okazji pokazu filmów społecznie zaangażowanych — gorzej, kiedy zjawisko towarzyszące nie odnosi się do żadnego z aspektów imprezy wiodącej. Niestety [...]

Najczęściej nadużywanym „surowcem" w tej materii są wystawy. W domu kultury, w klubie czy świetlicy zawsze znajdzie się kilka obrazków, a skoro obrazek jest, no to lu go na ścianę i mniejsza z tym, że akurat odbywa się zjazd krótkofalowców, a wystawa to fotografie płetwonurków — z obrazkiem zawsze ładniej. W lubelskim domu kultury omal kiedyś nie doszło do gwiazdkowej zabawy przedszkolaków w sąsiedztwie wystawy fotodermatologicznej zorganizowanej przez miejscowy Instytut, a prezentującej w powiększeniu i z należytą ostrością wszystkie stadia nie leczonego syfilisu. Zostawmy jednak patologię — rzeczywistość i bez tego jest wystarczająco ponura.

Przykłady bezmyślnego wieszania obrazków, szczególnie fotograficznych, można mnożyć w nieskończoność. Fotografia jest cierpliwa, nie zajmuje wiele miejsca, wisi spokojnie na ścianie, a do sprawozdawczych statystyk wpisuje się okazale jako impreza. Funkcjonuje więc podwójnie: w charakterze okolicznościowej dekoracji i jako działalność kulturalno - oświatowa. Jest przy tym łatwiej dostępna, tańsza i mniej kłopotliwa od wystawy np. malarstwa. Ten plebejski akcent sztuki fotograficznej jest wykorzystywany w niemiłosierny sposób. Fotografię wiesza się w klubach, salach posiedzeń i na korytarzach jak świeżo uprane firanki przed przybyciem gości. Zwykle nie starcza ani czasu ani gustu żeby deseń i odcień przypasować do tego z czym i po co goście przybywają. Pal sześć, jeśli szachowemu turniejowi w Kielcach będzie towarzyszyła wystawa fotografii pejzażowej o łagodnym wdzięku. Jeśli natomiast na festiwal studenckich teatrów daje się dokładnie wyprane z jakichkolwiek emocji foto - firanki, to już coś nie gra i lepiej zostawić gołą ścianę niż maltretować zdjęcia w roli przyściennej dekoracji.

W przedziale pociągu jadącego nad morze da się znieść kilkugodzinne oglądanie Giewontu w klasycznym ujęciu, w końcu kolej nie świadczy usług kulturalnych, ale od wspomnianych już animatorów nie mogących się obejść bez imprezy towarzyszącej, można chyba wymagać żeby traktowali wystawy fotografii jak wystawy fotografii, a nie jak baloniki w karnawale.

ANDRZEJ KOZIARA

P.S. Niejakie nadzieje, jeśli idzie o wystawiennicze poszanowanie sztuki fotograficznej, wiąże się z faktem utworzenia w Białymstoku własnego foto-salonu. Wprawdzie rzecz realizuje się przydługo i nie bez kłopotów (upatrzony lokal przy ul. Sienkiewicza został wcześniej zagospodarowany przez ruchliwych handlowców) ale wszystko wskazuje na to, że już wkrótce fotografia przestanie się tułać po korytarzach, schodach i holach zajmując godną sztuki pozycję na parterze Domu Twórcy przy ul. M. Skłodowskiej-Curie. Czekamy na pierwszą ekspozycję. A. K.

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. IWONIE SŁAWIŃSKIEJ

z powodu zgonu

Ojca

składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

KOMUNIKAT

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI w BIAŁYMSTOKU

zawiadamia

mieszkańców ul. Sienkiewicza zamieszkałych od Rynku Kościuszki do rzeki Białej, że

12 kwietnia 1978 roku

będzie wstrzymany dopływ wody od godz. 8 do 18

ze względu na prace remontowe.
Za związane z tym kłopoty bardzo przepraszamy.

K 128[...]

Białostocki Kombinat Budowlany z głębokim żalem zawiadamia, że w dniu 9 kwietnia 1978 roku zmarł w wieku 53 lat

Tow. Stanisław Basłacz

Pracował w budownictwie 27 lat na różnych stanowiskach, a ostatnio jako Kierownik Działu Płac i Świadczeń Pracowniczych. Odznaczony był medalem XXX-lecia PRL oraz odznaką Zasłużony Białostocczyźnie.
W Zmarłym tracimy szlachetnego człowieka, cenionego i ofiarnego pracownika.
Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia

RODZINIE

składają:

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa oraz pracownicy Białostockiego Kombinatu Budowlanego.

K 1300-1

Co, gdzie, kie[dy]

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. [...] gierki — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek [...] czynny.

KONCERTY

Państwowa Filharmonia (u[l.] [...] leśna 2) — Recital fortep[ianowy] Arthura Moreiry - Limy [...] lia), godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Port lotniczy 77", prod. USA, panor., kol. (od lat 15), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.

„Ton" — „Król Maciuś I", prod. polsk. (od lat 6), godz. 10.30; „Taksówkarz", prod. USA (od lat 18), godz. 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Oddział", prod. USA, panor., kol. (od lat 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Studio" — „Mamo, ja żyję", prod. NRD (od lat 15), godz. 15.30, i 17.45; „Człowiek, który przestał palić", prod. szwedzk. (od lat 18), godz. 20.

„Związkowiec" — DKF „GAG" — przegląd filmów T. Konwickiego: „Zaduszki", godz. 17; „Miłość 16-latków", prod. NRD, kol. (od lat 15), godz. 20.

„Spotkanie" — „Ziemia obiecana", prod. polsk., kol. (od lat 15), godz. 17.

„Kolejarz" — nieczynne.

KLUBY

Klub Rozrywki (ul. Wierzbowa 6) — Dyskoteka, godz. 18—23.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Nakarmić kruki", prod. hiszp. (od lat 15).

Dąbrowa Białostocka — „Wilczym śladem", prod. radz. (od lat 12).

Hajnówka — „Światło", prod. franc. (od lat 15).

[...] godz. [...] Obowiązuje zgłaszanie wycieczek — tel. 214-73.

Galeria Rzeźb Alfonsa Karnego, ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.

Muzeum w Tykocinie, ul. Kozia 2 — Oddział Muzeum Okręgowego — czynne we wtorki i soboty w godz. 11—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: Gabinet glogerowski: Galeria Zygmunta Bujnowskiego; Tradycyjne zajęcia kobiety wiejskiej na Podlasiu w XIX w. Obowiązuje zgłaszanie wycieczek co najmniej na 2 dni przed zwiedzaniem — tel. 82-526.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawa czasowa: „Feliks Dzierżyński w plastyce polskiej". Obowiązuje zgłaszanie wycieczek na 2 dni przed zwiedzaniem.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — nieczynne.

Dział Martyrologii Muzeum Wojska — nieczynny.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Malarstwo XIII Międzynarodowego Pleneru Białowieskiego — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Manifestu Lipcowego 14 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—19. Wystawa zbiorów stałych współczesnego malarstwa polskiego (z okresu 1965—1976). Wystawa czasowa: Ogólnopolska wystawa grafiki.

Pawilon Wystawowy BTPSP, ul. Zamkowa 2 — Malarstwo Marii Słonicz z Białegostoku — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków), w godz. 17—19.

Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 3 (czytelnia) — Wystawa książki Ludowej Spółdzielni Wydawniczej — czynna w godzinach pracy czytelni.

Radio i TV

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Polska muzyka popularna; 13.25 Instrumenty Podhala; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Znane orkiestry — słynni dyrygenci; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Gra zespół „Extra Ball"; 20.05 Koncert życzeń; 21.05 Olimpijski Alert Młodzieży — Moskwa 80; 21.28 Utwory operowe Moniuszki; 22.23 Wrocław na muzycznej antenie; 23.00 Wita was Polska — mag. sł.-muz.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie naszych przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 6.55 Poranek informacyjno-muzyczny; 7.15 Zespół A. Skorupki; 7.35 Małe muzykowanie; 8.00 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Choroby społeczne nadal groźne; 9.40 Dla przedszkoli: „Pajtek"; 10.00 „Mój pływający dom" — rep. lit.; 10.30 Gra „Big-band Stodoła"; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Grają artyści węgierscy; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Duety operowe; 12.25 „Podporucznik Kiże" — fragm. opow.; 11.45 Od solisty do orkiestry; 13.00 Publicystyka krajowa; 13.10 Schumann: III Sonata a-moll; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 G. Fauré: „Dolly"; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Telemanna; 15.18 B. Bartok: Mikrokosmos; 15.28 Studio Plus; 16.08 Tydzień Muzyczny K. A. Kulki; 16.50 „Człowiek z mandatem" — kom. Z. Kazimierczuka; 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Nastazja Filipowna i inni" — mag. lit.; 18.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia GAMA; 18.40 Krajobrazy; 19.00 Koncert wieczorny; 19.40 Dom i my; 20.00 Redakcyjne Forum; 20.20 Muzyka ze starych płyt; 21.20 Bisy w Filharmonii; 21.40 Tydzień Muzyczny K. A. Kulki; 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 XII Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej — Wrocław 78; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.05 Między snem a dniem; 8.05 Co kto lubi; 9.00 „Lalka w bańce — odc. pow.; 9.10 Oktety, motety i tentety; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Koncerty skrzypcowe; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 „Królowie przeklęci" — odc. pow.; 11.30 W tonacji Trójki; 12.25 Za kierownica; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Aecjusz ostatni Rzymianin" — odc. pow.; 14.00 Symfonie londyńskie Haydna; 15.05 Z chrościeńskiego gościńca; 15.25 Gra i śpiewa zespół J. Tull; 15.40 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.00 „Pan z gwizdkiem" — rep.; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Książka tygodnia; 19.15 Przeboje czterdziestolatków; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Lalka w bańce" — odc. pow.; 20.00 Złote płyty; 20.35 Odbicia w dźwięku; 21.00 Studenci krakowskiej PWSM w Stanach Zjednoczonych; 21.35 Antologia piosenki francuskiej; 22.06 J. Muniak; 22.15 Kapitał doświadczeń; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Język niemiecki; 6.15 — Radio — Szkole; 6.30 Zespół M. Śniegockiego; 6.45 Poranek informacyjno - muzyczny; 7.40 Radio dedykuje; 8.00 Śpiewa M. Grechuta; 8.10 RTV Szkoła Średnia; 8.25 Mozart: 6 wariacji; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 9.00 Wychowanie muzyczne kl. III—IV; 9.20 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli: Pajtek"; 10.00 Geografia kl. VI; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Język polski kl.II lic.; 11.30 Haendel i jego współcześni; 12.05 „Z cyklu: „Gospodarskie rozmowy" — „Firma Krzyżewo" — aud. K. Wójtowicza; 12.15 Muzyka; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Język rosyjski; 13.15 Rosyjskie pieśni ludowe; 13.30 Tu Studio Stereo; 15.05 Matysiakowie; 15.40 Książki, do których wracamy; 16.05 Wszechnica Rodzinna; 16.25 Poradnik Językowy; 16.50 „Człowiek z mandatem" — kom. Z. Kazimierczuka; 17.00 W rytmie walca; 17.15 „Środowisko naturalne, czy środowisko człowieka" — aud. J. Chmielewskiego i L. Kubickiego; 17.35 Słynne zespoły rozrywkowe (stereo); 17.55 Wiadomości; 18.25 Tydzień Kultury Języka; 19.00 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 19.15 Język angielski; 19.30 Recital R. Jabłońskiego i L. Kędrackiego; 21.30 Gra Academy of. „St. Martin-in-the-Fields"; 22.10 Bach: Menuet i Gavot; 22.35 RTV Szkoła Średnia; 22.50 M. de Falla: „Taniec ognia".

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA PROGRAM I

6.00 RTV Szkoła Średnia
6.30 TV Technikum Rolnicze
10.00 Język polski kl. VI
11.00 „Noce i dnie" — film prod. TVP (kolor)
12.00 Historia kl. VIII
12.45 i 13.25 RTV Szkoła Średnia
14.55 Program dnia
15.00 Melodie — Estrada folkloru greckiego (kolor)
15.30 „Złoty liść" — program dla seniorów (kolor)
16.00 Dziennik (kolor)
16.10 Obiektyw — program województw: łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego, tarnobrzeskiego
16.30 Studio TV Młodych
17.00 Wojskowy film dokument. „W błękitnym szeregu"
17.30 Tęczowy dzień — program muzyczny.
17.50 Interstudio — program o krajach socjalistycznych (kolor)
18.20 Człowiek i przyroda: „Przyleciały bociany" — cz. II — film dok. prod. TV hiszp. (kolor)
18.50 Radzimy rolnikom (kolor)
19.00 Dobranoc (kolor)
19.10 Siódemka
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 „Saga rodu Palliserów" — film prod. TV ang. (kolor)
21.30 Świadkowie — program publ. (kolor)
21.50 Teatr Małych Form — William Trevor — „Małżeństwa" (kolor)
22.30 „Legenda generała" — film dokument. (kolor)
22.50 Dziennik (kolor)

PROGRAM II

15.55 Program dnia
16.00 Kino TV Najmłodszych: Zestaw filmów animowanych o zwierzętach (kolor)
16.30 „Duchy po włosku" — film fab. prod. włosk. (kolor)
18.00 Dla młodych widzów: Decyzje piętnastolatków
18.30 Dialogi z przeszłością: „Uzurpatorzy czy królowie" (kolor)
19.00 Program lokalny
19.20 Dobranoc (kolor)
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 Język angielski — kurs podstawowy
21.00 Inicjatywy (kolor)
21.30 24 godziny (kolor)
21.40 Sylwetki X Muzy — Irena Orska
22.05 Wtorek Melomana

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.00 — Program informacyjny „Czas"
7.35 — Gimnastyka poranna (kolor).
7.55 — Wesołe starty (kolor)
10.40 — Klub podróży filmowych (kolor)
13.30 — „Wyspa nadziei" — film dokumentalny
14.00 — Robotnicza gwarancja moskwian
14.30 — Życie nauki (kolor)
15.00 — Kobiety — poetki Rosji (kolor)
16.00 — Naprzeciw XVIII Zjazdowi WLKZM
17.15 — Człowiek, Ziemia, Kosmos (kolor)
18.00 — „Cichy Don" — film fab. 1 odc.
20.00 — Program informacyjny „Czas"
20.30 — Dokumentalny ekran (kolor)
21.40 — Koncert pieśni radzieckiej (kolor)
Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz 19—7 w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34

Pogotowie MO — tel. 997

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Ełk — 33-00; Giżycko — 24-56

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja kolejowa — tel. 910

APTEKI

Apteka nr 05-033, ul. Lipowa [...] tel. 233-65

Apteka nr 05-007, ul. Wesoło[wskiego] 2, tel. 219-04

Informacja o lekach — tel. 21[...]

Informacja o lekach z importu tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 11.IV.1978 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej - Curie [...], tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, położniczy.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej - Curie 1, czynne cała dobę.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1 tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul Kasprzaka 2/4, tel. 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08, Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26 i 30-00. Łomża ul. Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.
Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23-00958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki ul. Kościuszki 83, tel. 35-26. Łomża ul. Sadowa 10, tel. 57-11. Druk Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013.
N-3

Święto Kultury Staropolskiej

Chroniąc i kultywując dziedzictwo narodu

W woj. łomżyńskim trwają przygotowania do kolejnego, szóstego Święta Kultury Staropolskiej. Impreza zainicjowana przed laty przez małą grupkę działaczy, stała się znaczącą w kraju. Tegorocznemu świętu, które odbędzie się w dniach 21—28 maja, towarzyszyć będzie jako motto, fragment z referatu Biura Politycznego KC PZPR, wygłoszonego przez tow. Edwarda Gierka na III Plenum KC „...chroniąc i kultywując dziejowe dziedzictwo narodu, za najwyższy nakaz patriotyzmu uważamy dziś wszechstronne wzbogacanie dotychczasowego dorobku".

Zgodnie z tym hasłem wszystkie imprezy zaplanowane na dni kultury staropolskiej będą twórczą kontynuacją tego co w naszej muzyce, literaturze i malarstwie najbardziej wartościowe i służy nam do dziś.

W dniu poprzedzającym inaugurację otwarte zostaną wystawy: Portret Sarmaty (Domek Pastora), filatelistyczna (Cech Rzemiosł Różnych) i ekspozycja starodruków (pracownia naukowa ŁTN im. Wagów). W Zambrowie, Wysokiem Mazowieckiem, Kolnie i Grajewie można będzie również obejrzeć historię święta w fotografii, fotograficzną dokumentację zabytków w województwie, plon konkursu na plakat o tematyce staropolskiej.

Wiele imprez przewidziano na 21 maja. Będzie to m. in. otwarcie wystawy akwarel Wiktora Zina, połączonej ze spotkaniem autorskim, koncert inauguracyjny Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej, korowód staropolski, przygotowany przez pedagogów i uczniów łomżyńskich szkół, występ Zespołu Pieśni i Tańca „Łomża" z nowym, atrakcyjnym programem.

W tym samym dniu mieszkańc Kolna, Grajewa, Wysokiego Mazowieckiego, Zambrowa, spotkają się na koncertach zespołów szkolnych. Wieczór zakończy pokaz ogni sztucznych i seanse kina „Pod gwiazdami".

Następnego dnia, 22 maja odbędą się turnieje: recytatorski i muzyki dawnej. Przewidziane ą też koncert laureatów turnieju muzycznego, a ponadto spektakl plastycznego teatru ruchu, seanse filmowe.

Dzień 23 maja również poświęcony będzie muzyce i koncertom. Na 24 maja zaplanowano liczne spotkania, jarmark staroci, zabawy ludowe i maraton filmowy, składający się z pięciu filmów o tematyce staropolskiej. 25 maja w muszli przy ul. Zjazd wystąpią kapele ludowe. 26 i 27 maja odbędzie się II ogólnopolskie sympozjum pisarzy, połączone ze spotkaniami autorskimi w całym województwie.

Są to tylko niektóre propozycje. O szczegółach będziemy informować na bieżąco. Na podstawie tego co zostało przedstawione można sądzić, że również tegoroczne Święto Kultury Staropolskiej będzie wspaniałą, bogatą imprezą. (zp)

Przed nowymi zadaniami

Miejsko-Gminna Rada Narodowa w Piszu, obradująca na swej drugiej po wyborach sesji, przyjęła plan społeczno-gospodarczy i budżet na rok 1978. Stawia on przed administracją państwową i gospodarczą tego rejonu wiele ważkich zadań w dziedzinie rozwoju hodowli bydła, uprawy zbóż, budownictwa mieszkaniowego i socjalnego, przygotowania szkół do wprowadzenia reformy, wzbogacania form pracy placówek sportu i kultury, ulepszanie nawierzchni dróg itp. Wprawdzie budżet na określone zadania jest dość skromny, ale liczy się także na dalsze zaangażowanie załóg zakładów, szkół, rolników i mieszkańców osiedli w pracach społecznych.

Tym wszystkim poczynaniom od pierwszych dni kwietnia br. przewodzi nowy naczelnik miasta i gminy Pisz — **mgr Henryk Nicewicz**, pedagog, znany w środowisku działacz i organizator. (łub)

Bibliotekarze podnoszą kwalifikacje

Przy Pedagogicznej Bibliotece w Grajewie już od piętnastu lat prowadzi działalność zespół samokształceniowy bibliotekarzy szkolnych. Do niedawna długoletnim kierownikiem zespołu była zasłużona nauczycielka — obecnie rencistka — Aleksandra Stachelska. Zastąpiła ją córka, również nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 1 — Elżbieta Dryżba.

W pracach zespołu uczestniczy dwudziestu bibliotekarzy szkolnych z Grajewa, Szczuczyna, Rajgrodu, Goniądza, Radziłowa, Trzciannego i Wąsosza. Odbywają oni również wspólne zebrania dyskusyjne i zajęcia związane z doskonaleniem i unowocześnieniem pracy bibliotek w szkołach. (mar)

Na zdjęciu: Maria Sagan z wychowankami.

Piękna tradycja

W marcu br. w Szkole Podstawowej nr 4 w **Łomży** odbyła się niecodzienna uroczystość. Z inicjatywy Ogniska ZNP wprowadzono do tradycji szkoły obchodzenie jubileuszów pracy zawodowej.

30 lat pracy w zawodzie nauczycielskim ukończyła właśnie **Maria Sagan** — nauczycielka matematyki i wychowawczyni wielu, wielu uczniów szkół podstawowych w **Jabłonce, Hajnówce, Kupiskach** i **Łomży.**

Do życzeń władz oświatowych, dyrekcji szkoły, rady pedagogicznej dołączyli gorące słowa wdzięczności za trud wychowawczej pracy przedstawiciele Komitetu Rodzicielskiego i młodzieży. (ta)

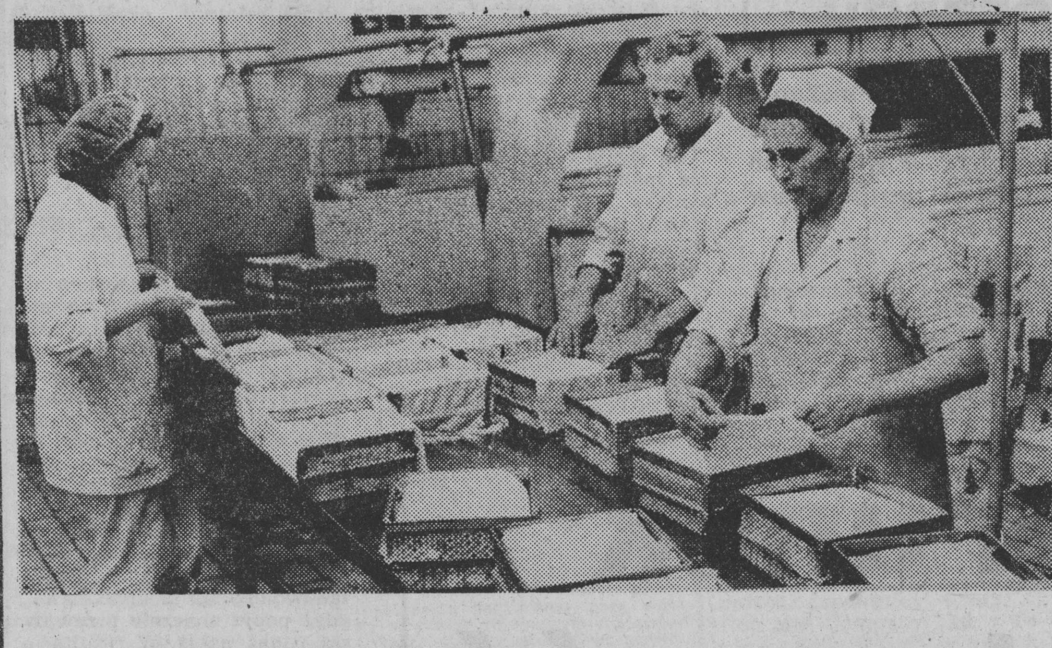

Formowanie sera „Podlaskiego". Przy pracy brygada Krystyny Liszewskiej.

Wzbierze rzeka mleka

Zakład Mleczarski w Sejnach od zarania nie miał szczęścia. Najpierw przeleżał projekt, później opóźniała się budowa. Więc gdy oddano go do eksploatacji jesienią 1975 r., już był za mały, a do tego odczuwa się wady projektu i niedoróbki budowlanych.

W ubiegłym roku sejneńska mleczarnia skupiła około 28 mln litrów mleka, plan na ten rok wynosi prawie 34 mln, zaś na lata następne jest jeszcze wyższy. Z blisko 2,5 tys. rolników, którzy zawarli z mleczarnią wieloletnie umowy kontraktacyjne warto wymienić takich jak: **Jan Uździło** z Krejwian (gmina Puńsk), **Stanisław Maksimowicz** z Posejn, **Antoni Grygieńć** z Postawelka.

Przy wzbierającej rzece mleka zakład, zwłaszcza w lecie, boryka się z przetwórstwem. Podczas gdy planowana zdolność produkcyjna na dobę wynosi 70 tys. litrów, w sezonie przerabia się na sery, mleczny proszek, twarogi, kazeinę 120 tys. l. W tym roku mleczarnia w Sejnach planuje dostarczyć na rynek ponad 1000 ton mleka w proszku, 600 ton sera „Podlaskiego", ponad 270 ton kazeiny, około 1200 ton masła i inne wyroby.

Mimo kłopotów, nawet w sezonie mleczarnia jakoś sobie radzi z produkcją. Jednakże oczyszczalnia nie może nadążyć. Rezultat — zakład zatruł rzekę Marycha, a dalej — jeziora. Co roku mleczarnia płaci kary, ale choćby były one największe, nie pokryją strat w przyrodzie. Dążąc do rozwiązania tego problemu w tym roku przewidziano rozbudowę oczyszczalni, która ma być zakończona wiosną przyszłego roku. Póki co, obok kazeiniarni umieszczono trzy tanki, gdzie czasowo przetrzymywane są ścieki, zaś następnie wywozi się je na pole po byłej żwirowni w Radziusiach, kilka kilometrów od Sejn. (jas)

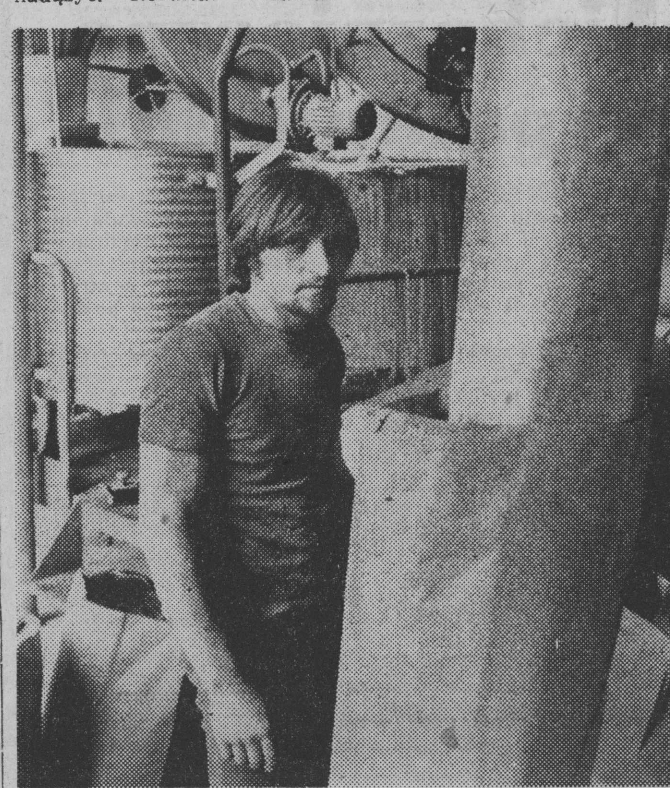

W proszkowni mleka — Józef Janczulewicz.
Fot. Z. Lenkiewicz

Ziarnko do ziarnka...

Szkolna kasa oszczędności, istniejąca przy Szkole Podstawowej w Rudzie (woj. łomżyńskie) skupia prawie wszystkich uczniów. Zgromadzili oni na książeczkach SKO 41 tys. zł.

Pieniądze te nie pochodzą tylko z kieszeni rodziców. Młodzież własną inicjatywą i pracą uzyskuje środki pieniężne, które lokuje w SKO. Źródłem oszczędności są m. in. zbiórki makulatury i odpadków użytkowych, prace w lesie itp. (mar)

Co wyrośnie na giżyckich polach

Giżyccy rolnicy planują w tym roku zebrać plony czterech zbóż z 2350 ha swych pól. Kukurydza zajmie ponad 100 ha gruntów. Len i buraki — po 60 ha ziemi uprawnej w gminie, zaś ziemniaki — 710 ha.

W magazynach Centrali Nasiennej w Giżycku prowadzona jest sprzedaż nasion zbóż i kukurydzy. Na zlecenie „Lenpolu" sprzedaje się nasiona lnu, zaś na podstawie umów kontraktacyjnych z cukrownią w Kętrzynie — nasiona buraków.

Ilości ziarna, jakie powinny być dostarczone do giżyckich punktów sprzedaży, ustalono już w jesieni ub. roku. Zapotrzebowanie rolników z gminy Giżycko zostało tu w pełni pokryte. Dostarczono im również wystarczające ilości nasion grochu siewnego i roślin pastewnych. (mip)

Miejsca pamięci narodowej — w obiektywie

W Domu Kultury w Grajewie zorganizowano ciekawą wystawę fotograficzną pod nazwą „Miejsca pamięci narodowej", która czynna będzie do końca kwietnia. Znalazły się tu fotogramy instruktora Domu Kultury — **Lecha Witosława,** obrazujące pomniki, zbiorowe mogiły i groby ofiar faszyzmu, miejsca walk, straceń itp. Oprawę plastyczną wystawy wykonała Urszula Jenczelewska. Wystawę można oglądać we wtorki i środy w godzinach 8—22, zaś w pozostałe dni w godz. 8—15. Wystawa jest skromnym uczczeniem trwającego Miesiąca Pamięci Narodowej. (mar)

Taką szkołę da się lubić

W Liceum Ogólnokształcącym w Ełku remontu kapitalnego nie było od 30 lat. W roku ubiegłym Kuratorium Oświaty i Wychowania w Suwałkach przekazało na ten cel 1 milion złotych, a następnie dodało drugi milion. Kiedy w 1976 r. stanowisko dyrektora Liceum objął **Czesław Zawadzki,** postanowił tak wykorzystać fundusz, by osiągnąć maksymalne wyniki w remontach, nie przerywając toku zajęć szkolnych. Robót podjęła się grupa Suwalskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej działająca w Ełku.

Jedną z najpilniejszych spraw była całkowita rekonstrukcja instalacji elektrycznej w całym gmachu. Zainstalowano nowoczesne urządzenia świetlne i akustyczne. Następnie zmodernizowane zostały wnętrza, powiększono bibliotekę, wygospodarowano kilka nowych pomieszczeń, m.in. dla czytelni i harcówki. Pokój nauczycielski zyskał zaplecze, powstały dwa gabinety medyczne: lekarski i dentystyczny. Przybyło wiele nowego sprzętu i pomocy naukowych, klasy przybrały nowy wygląd.

Bieżący rok szkolny stawia nie łatwiejsze zadania. Trzeba przebudować centralne ogrzewanie, sanitariaty oraz całkowicie odnowić budynek hali sportowej. Prace są w toku.

Kompleksowe odnowienie starego gmachu szkolnego przebiega sprawnie i bez zakłóceń. (zb)

Czytelnicy piszą

Milczący telefon

My, pracownicy Zakładu Rolnego w Staczach, woj. suwalskie, borykamy się z wielkim kłopotem, z którym sami nie potrafimy się uporać. Chodzi mianowicie o aparat telefoniczny, z którego nie możemy korzystać, ponieważ nigdy nie jest czynny. Chcąc zawezwać pogotowie ratunkowe do chorego, trzeba jechać do Kowal Oleckich lub do Olecka. Na terenie urzędu pocztowo - telekomunikacyjnego w Sokółkach aparaty telefoniczne również są nieczynne. Sprawa ta ciągnie się od bardzo dawna.

Kierownictwo zakładu interweniowało u władz sprawujących pieczę nad łącznością telefoniczną. Są wprawdzie obietnice, ale bez pokrycia. Mamy nadzieję, że interwencja redakcji spowoduje, że łączność telefoniczna na terenie naszego zakładu zostanie doprowadzona do stanu używalności.

ZYGMUNT SAWICKI
Stacze, woj suwalskie

OD REDAKCJI: Liczymy, że sprawą zainteresuje się Wojewódzki Urząd Telekomunikacji w Suwałkach. Telefon powinien spełniać swoje zadanie, a nie służyć jedynie do dekoracji pomieszczenia. (jg)

Łomżyńska trójka do Hawany

Młodzieżowe organizacje woj. łomżyńskiego wybrały już trzy osoby, które będą uczestniczyć w XI Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów „Hawana-78". Na Kubę wyjadą: pracownik Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Narew" w Łomży **Stanisław Andruszkiewicz,** pracownik Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych w Wysokiem Mazowieckiem — **Marek Skarżyński,** obaj członkowie ZSMP oraz komendantka szczepu ZHP przy Zespole Szkół Budowlanych w Łomży **Anna Fujak.** (zp)

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu
ZENONA ORŁOWSKIEGO
składają:
POP, Rada Zakładowa i współpracownicy Zarządu Wojewódzkiego ZSMP w Suwałkach.
k 1315-1

W dniu 8 kwietnia 1978 roku zmarł nagle
Tow. ZENON ORŁOWSKI
członek Egzekutywy Komitetu Miasta i Gminy PZPR w przewodniczący Zarządu Miasta i Gminy ZSMP w Gołdapi.
CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!
Wyrazy serdecznego współczucia
RODZINIE
składa:
Egzekutywa Komitetu Miasta i Gminy PZPR w Gołdapi.
K 1316-1

W dniu 8 kwietnia 1978 roku zmarł nagle
Tow. ZENON ORŁOWSKI
członek Egzekutywy Komitetu Miasta i Gminy PZPR w Gołdapi, członek Zarządu Wojewódzkiego ZSMP w Suwałkach, przewodniczący Zarządu Miasta i Gminy ZSMP w Gołdapi.
W Zmarłym suwalski ruch młodzieżowy utracił cenionego pracownika i zaangażowanego działacza.
CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!
Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 kwietnia 1978 roku o godzinie 13.30 na cmentarzu komunalnym w Gołdapi.
Zarząd Wojewódzki Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w Suwałkach.
K 1314-1

Co, gdzie, kiedy?

TEATRY W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.
Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Październik" — „Zabity na śmierć", prod. USA (od lat 15).
Grajewo — „Szał", prod. ang. (od lat 18).
Kolno — „Policja dziękuje", prod. włosk. (od lat 18).
Wysokie Mazowieckie — „Zamach w Sarajewie", prod. jugosł. (od lat 15).
Zambrów — „Twarzą w twarz", prod. szwedzk. (od lat 18).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Melodie białych nocy", prod. radz.-jap. (od lat 12).
Augustów — „Śmierć z komputera", prod. franc. (od lat 15).
Ełk „Polonia" — „Wszyscy i nikt", prod. polsk. (od lat 12).
Ełk „Orzeł" — „Nie ma dymu bez ognia", prod. franc. (od lat 15).
Ełk „Zorza" — „Listek figowy", prod. weg. (od lat 15).
Ełk „Studio" — „Ucieczka przez pustynię", prod. franc. (od lat 15).
Giżycko — „Nickelodeon", prod. ang. (od lat 12).
Gołdap — „Diabli mnie biorą", prod. franc. (od lat 15); Film studyjny — „Pociąg do stacji niebo", prod. CSRS (od lat 15).
Mikołajki — „Omen", prod. ang. (od lat 18).
Olecko — „Każdy ma swoje piekło", prod. franc. (od lat 18).
Orzysz — „Cień zbrodni", prod. bułg. (od lat 12).
Pisz — „Mały książę", prod. USA.
Ruciane - Nida — „Pocałunki z Hongkongu", prod. franc. (od lat 15).
Sejny — „Wspaniały interes", prod. franc. (od lat 15).
Węgorzewo — „Transamerican ekspres", prod. USA (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—15, we wtorki i czwartki w godz. 9—18, w niedziele w godz. 13—17. Wystawy stałe: Rzeźba ludowa Ziemi Łomżyńskiej; Jantar — bursztyn znad Narwi. Wystawy czasowe: Strój i tkanina kurpiowska; Pieniądz polski ze zbiorów Muzeum Okręgowego i członków PTAiN w Łomży.

Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciecanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pasterstwo i hodowla, transport wiejski, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, skansen mazowiecko - podlaski z ekspozycją wnętrz. Wystawy czasowe: Woda elementem życia; Plener Wiejski Ciechanowiec 78.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Alfred Wierusz-Kowalski 1846—1915. Wystawy czasowe: Polskie malarstwo pejzażowe i rodzajowe; Ikony z Wojnowa w depozycie Muzeum.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910; Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Marcina Szancera opartej na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi".

WYSTAWY W ŁOMŻY

Sala Wystawowa BWA (Hotel. „Polonez", ul. Rządowa) — Wystawa grafiki okręgu toruńskiego — czynna codziennie w godz. 10—17.

W SUWAŁKACH

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych).

Radio i TV

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia: 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Polska muzyka popularna; 13.25 Instrumenty Podhala; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Znane orkiestry — słynni dyrygenci; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Gra zespół „Extra Ball"; 20.05 Koncert życzeń; 21.05 Olimpijski Alert Młodzieży — Moskwa 80; 21.28 Utwory operowe Moniuszki; 22.23 Wrocław na muzycznej antenie; 23.00 Wita was Polska — mag. sł.-muz.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry: 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie naszych przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 6.55 Poranek informacyjno-muzyczny; 7.15 Zespół A. Skorupki; 7.35 Małe muzykowanie; 8.00 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Choroby społeczne nadal groźne; 9.40 Dla przedszkoli: „Pajtek"; 10.00 „Mój pływający dom" — rep. lit.; 10.30 Gra „Big-band Stodoła"; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Grają artyści węgierscy; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Duety operowe; 12.25 „Podporucznik Kiże" — fragm. opow.; 11.45 Od solisty do orkiestry; 13.00 Publicystyka krajowa; 13.10 Schumann: III Sonata a-moll; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 G. Faure: „Dolly"; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Telemanna; 15.18 B. Bartok: Mikrokosmos; 15.28 Studio Plus; 16.08 Tydzień Muzyczny K. A. Kulki; 16.50 „Człowiek z mandatem" — kom. Z. Kazimierczuka; 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Nastazja Filipowna i inni" — mag. lit.; 18.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia GAMA; 18.40 Krajobrazy; 19.00 Koncert wieczorny; 19.40 Dom i my; 20.00 Redakcyjne Forum; 20.20 Muzyka ze starych płyt; 21.20 Bisy w Filharmonii; 21.40 Tydzień Muzyczny K. A. Kulki; 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 XII Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej — Wrocław 78; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.05 Między snem a dniem; 8.05 Co kto lubi; 9.00 „Lalka w bańce — odc. pow.; 9.10 Oktety, motety i tentety; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Koncerty skrzypcowe; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 „Królowie przeklęci" — odc. pow.; 11.30 W tonacji Trójki; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Aecjusz ostatni Rzymianin" — odc. pow.; 14.00 Symfonie londyńskie Haydna; 15.05 Z chróścieńskiego gościńca; 15.25 Gra i śpiewa zespół J. Tull; 15.40 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.00 „Pan z gwizdkiem" — rep.; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Książka tygodnia; 19.15 Przeboje czterdziestolatków; 19.35 Opera tygodnia: 19.50 „Lalka w bańce" — odc. pow.; 20.00 Złote płyty; 20.35 Odbicia w dźwięku; 21.00 Studenci krakowskiej PWSM w Stanach Zjednoczonych; 21.35 Antologia piosenki francuskiej; 22.08 J. Muniak; 22.15 Kapitał doświadczeń; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Język niemiecki; 6.15 — Radio — Szkole; 6.30 Zespół M. Śniegockiego; 6.45 Poranek informacyjno - muzyczny: 7.40 Radio dedykuje; 8.00 Śpiewa M. Grechuta; 8.10 RTV Szkoła Średnia; 8.25 Mozart: 6 wariacji; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 9.00 Wychowanie muzyczne kl. III—IV; 9.20 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli: „Pajtek"; 10.00 Geografia kl. VI; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Język polski kl.II lic.; 11.30 Haendel i jego współcześni; 12.05 „Z cyklu: „Gospodarskie rozmowy" — „Firma Krzyżewo" — aud. K. Wójtowicza; 12.15 Muzyka; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Język rosyjski; 13.15 Rosyjskie pieśni ludowe; 13.30 Tu Studio Stereo; 15.05 Matysiakowie; 15.40 Książki, do których wracamy; 16.05 Wszechnica Rodzinna; 16.25 Poradnik Językowy; 16.50 „Człowiek z mandatem" — kom. Z. Kazimierczuka; 17.00 W rytmie walca; 17.15 „Środowisko naturalne, czy środowisko człowieka" — aud. J. Chmielewskiego i L. Kubickiego; 17.35 Słynne zespoły rozrywkowe (stereo); 17.55 Wiadomości; 18.25 Tydzień Kultury Języka; 19.00 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 19.15 Język angielski; 19.30 Recital R. Jabłońskiego i L. Kędrackiego; 21.30 Gra Academy of. „St. Martin-in-the-Fields"; 22.10 Bach: Menuet i Gavot; 22.35 RTV Szkoła Średnia; 22.50 M. de Falla: „Taniec ognia".

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA PROGRAM I

6.00 RTV Szkoła Średnia
6.30 TV Technikum Rolnicze
10.00 Język polski kl. VI
11.00 „Noce i dnie" — film prod. TVP (kolor)
12.00 Historia kl. VIII
12.45 i 13.25 RTV Szkoła Średnia
14.55 Program dnia
15.00 Melodie — Estrada folkloru greckiego (kolor)
15.30 „Złoty liść" — program dla seniorów (kolor)
16.00 Dziennik (kolor)
16.10 Obiektyw — program województw: łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego, tarnobrzeskiego
16.30 Studio TV Młodych
17.00 Wojskowy film dokument. „W błękitnym szeregu"
17.30 Tęczowy dzień — program muzyczny.
17.50 Interstudio — program o krajach socjalistycznych (kolor)
18.20 Człowiek i przyroda: „Przyleciały bociany" — cz. II — film dok. prod. TV hiszp. (kolor)
18.50 Radzimy rolnikom (kolor)
19.00 Dobranoc (kolor)
19.10 Siódemka
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 „Saga rodu Palliserów" — film prod. TV ang. (kolor)
21.30 Świadkowie — program publ. (kolor)
21.50 Teatr Małych Form — William Trevor — „Małżeństwa" (kolor)
22.30 „Legenda generała" — film dokument. (kolor)
23.50 Dziennik (kolor)

PROGRAM II

15.55 Program dnia
16.00 Kino TV Najmłodszych: Zestaw filmów animowanych o zwierzętach (kolor)
16.30 „Duchy po włosku" — film fab. prod. włosk. (kolor)
18.00 Dla młodych widzów: Decyzje piętnastolatków
18.30 Dialogi z przeszłością: „Uzurpatorzy czy królowie" (kolor)
19.00 Program lokalny
19.20 Dobranoc (kolor)
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 Język angielski — kurs podstawowy
21.00 Inicjatywy (kolor)
21.30 24 godziny (kolor)
21.40 Sylwetki X Muzy — Irena Orska
22.05 Wtorek Melomana

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.00 — Program informacyjny „Czas"
7.35 — Gimnastyka poranna (kolor).
7.55 — Wesołe starty (kolor)
10.40 — Klub podróży filmowych (kolor)
13.30 — „Wyspa nadziei" — film dokumentalny
14.00 — Robotonicza gwarancja moskwian
14.30 — Życie nauki (kolor)
15.00 — Kobiety — poetki Rosji (kolor)
16.00 — Naprzeciw XVIII Zjazdowi WLKZM
17.15 — Człowiek, Ziemia, Kosmos (kolor)
18.00 — „Cichy Don" — film fab. 1 odc.
20.00 — Program informacyjny „Czas"
20.30 — Dokumentalny ekran (kolor)
21.40 — Koncert pieśni radzieckiej (kolor)

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.
Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7 w niedziele i święta całą dobę.
Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.
Informacja służby zdrowia — tel. 355-34
Pogotowie MO — tel. 997
Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Ełk — 33-00; Giżycko — 24-56
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
Informacja kolejowa — tel. 910

APTEKI

Apteka nr 05-033, ul. Lipowa ..., tel. 233-65
Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04
Informacja o lekach — tel. 219-...
Informacja o lekach z importu tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.
Klinika Dermatologiczna AMB ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.
Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 11.IV.1978 r.

Państwowy Szpital Kliniczny ul. M. Skłodowskiej - Curie ..., tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, położniczy.
Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.
Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej - Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Gielczyńska 1, tel. 32-44

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-..., 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprowicza 2/4, tel. 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08, Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26 i 30-06. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: — do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty. Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41, Suwałki ul. Kościuszki 83, tel. 35-26, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 57-11. Druk Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. N-3